W walce z rakiem piersi - Marsz Różowej Wstążki

strona 17

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota łukowska

Lukow24.pl

29 października - 4 listopada 2024 r. ■ nr 44 (1033) ■ Cena 3,99 zł (w tym VAT 5%)

Andżelika Młynarczyk

Filigranowa dziewczyna podnosi ogromne ciężary

strona R6

▪ ŁUKÓW ▪ STOCZEK ▪ ADAMÓW ▪ KRZYWDA ▪ SEROKOMLA ▪ STANIN ▪ TRZEBIESZÓW ▪ WOJCIESZKÓW ▪ WOLA MYSŁOWSKA

Tadeusz Malesa, Jarosław Bacewicz, Maria Balińska...

Wspominamy tych, co odeszli

STRONA 8/9

Tadeusz Niewęgłowski
Wieloletni pracownik ŁOK
Zmarł 4 października w wieku 83 lat

Jarosław Bacewicz
Nauczyciel Szkoły Muzycznej w Łukowie
Zmarł 20 marca w wieku 66 lat

Ks. Maciej Głasek
Zmarł 6 stycznia w wieku 66 lat

Tadeusz Malesa
Były prezes ŁSM
Odszedł 30 sierpnia w wieku 71 lat

Maria Balińska
Była dyrektorka Łukowskiego Ośrodka Kultury
zmarła 27 czerwca w wieku 75 lat

Rewelacyjne dane z łukowskiego rynku pracy: Niech się Lubelszczyzna schowa

STRONA 3

Radni nabazgrali w oświadczeniach majątkowych.

Fiskus: Proszę czytelniej

STRONA 3

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła mężczyznę. To było samobójstwo

W Jedlance ciężarówka śmiertelnie potrąciła mieszkańca gminy Stoczek Łukowski. Śledztwo zostało zakończone.

STRONA 11

Próba zabójstwa przy ul. Browarnej w Łukowie. Co powiedział podejrzany?

STRONA R3

R E K L A M A

carops www.carops.pl
• WYPOŻYCZALNIA SAMOCHODÓW
• AUTO Z OC SPRAWCY
• KONKURENCYJNE CENY
• SZEROKA GAMA AUT
INFOLINIA +48 500 688 209 +48 534 919 855 biuro@carops.pl

USŁUGI KOPARKO - ŁADOWARKĄ
SKŁAD OPAŁU
- przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne
- przydomowe oczyszczalnie ścieków
Tel. 668 822 941
Łuków ul. Warszawska 83b

KUPUJEMY SAMOCHODY
SKUP AUT
ZŁOMOWANIE POJAZDÓW
SKUP SAMOCHODÓW
SPRAWNE/USZKODZONE
BEZ OPŁAT/WRAKI
WYCENA PRZEZ TELEFON
881-372-442

POMOGĘ ZAKUPIĆ I SPROWADZIĆ AUTO Z USA
TEL. 608 34 33 00
ŁUKÓW
Za usługę wystawiam fakturę VAT lub paragon.
Bardzo niska prowizja

ŻWIROWNIA ŻWIRTRANS
Łuków, ul. Świderska 113
ŻWIR - PIASEK - KAMIEŃ - USŁUGI KOPARKĄ
ŻWIR DO "MIXOKRETA" od 0 do 2 mm
tel. 502 622 318 tel. 25 798 66 88

N 2105
ISSN 2083-2818
LUK

eprasa.pl 2691d330df

TYGODNIK LOKALNY wspólnota

Adres redakcji
ul. Kwiatkowskiego 5
lukow@24wspolnota.pl

Redaktor prowadzący
Magdalena Oknińska,
tel.: 510 281 095
e-mail: magdaita@gazeta.pl

Sport
Mateusz Połynka
tel.: 516 019 184

Redaktor naczelny
Mateusz Orzechowski

Reklama
Agata Badziak
tel 517 070 803
e-mail badziak@24wspolnota.pl

Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel.: 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl

Księgowość/Kolportaż/Faktury
Anna Chacewicz
tel.: 510 166 892
e-mail: anna-chacewicz@wp.pl

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

TU NADASZ
OGŁOSZENIE

ŁUKÓW
- Ubezpieczenia Jakar, Iwona Zaniewicz, ul. Staropijarska 2A
- Serwis komputerowy, os. Unitów Podlaskich 17 (piwnica sklepu Stokrotka)
- Ubezpieczenia Marek Małkiński, al. Tadeusza Kościuszki 29 A
- Sklepy Triumph, ul. Zdanowskiego 4

WOJCIESZKÓW
- Sklep Wielobranżowy i Kwiaty Iwona Burdach, Pl. Próchniewicza 5

TRZEBIESZÓW
- Sklep Agrotop Jerzy Płudowski, Trzebieszów Drugi 45

KRZYWDA
- Kuferek Beata Gajownik, ul. Łukowska 53 B

SEROKOMLA
- Części Samochodowe Sławomir Sobiecki ul. Kleeberga 37

PRZERWY W DOSTAWIE PRĄDU

Brak planowanych wyłączeń

Co, gdzie, kiedy?

PAŹDZIER. 30 ŚR.
Spotkanie autorskie z Joanną Jax, GBP w Hucie Dąbrowie, godz. 13:00

PAŹDZIER. 31 CZW.
„Kłamstwa Kozy”, spektakl w GBP w Staninie, godz. 10:30

LISTOPAD 1 PT. / **LISTOPAD 2 SOB.**
Msze święte na cmentarzach w powiecie, godz. wg harmonogramów parafii

LISTOPAD 3 NIEDZ.
Giełda Kolekcjonerów, godz. 10:00 sala widowiskowa w ŁOK

Tragedia na Zalewem Zimna Woda. Prokurator zakończył śledztwo

Nie udało się uratować 51-letniego mężczyzny, który zniknął pod powierzchnią wody łukowskiego akwenu. Gdy dotarli do niego ratownicy, na pomoc było już za późno. Śledztwo w tej sprawie zostało zakończone.

Do tragedii nad Zalewem Zimna Woda doszło 11 sierpnia br. Z ustaleń policji wynika, że jeden z mężczyzn odpoczywających tego dnia nad akwenem, wszedł do wody, skakał i pływał poza wyznaczonym kąpieliskiem.

- W pewnej chwili ratownicy zauważyli, że „zniknął” pod wodą. Gdy go wydobyli, był już nieprzytomny. Natychmiast rozpoczęła się reanimacja, wezwano służby ratunkowe. Mężczyznę przewieziono do szpitala. Niestety, życia mężczyzny nie udało się uratować - podał w komunikacie aspirant sztabowy Marcin Józwik z Komendy Powiatowej Policji w Łukowie.

Pokrzywdzony to 51-letni mieszkaniec z gminy Stoczek Łukowski. Sprawę badała Prokuratura Rejonowa w Łukowie. Śledztwo było prowadzone w kierunku nieumyślnego spowodowania śmierci człowieka.

- To standardowe działanie prokuratury przy tego typu sprawach - wyjaśnia Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie.

Prokurator sporządził protokół oględzin miejsca zdarzenia, przeprowadzona została sekcja zwłok, przesłuchano świadków.

- Śledztwo zostało zakończone, sprawa została umorzona z powodu braku znamion udziału osób trzecich. To był nieszczęśliwy wypadek - zaznacza Jolanta Niewęgłowska.

Postanowienie prokuratury jest prawomocne.

Dominik Smagała

OFERTY PRACY ŁUKÓW

Zawód, miejsce pracy/pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Operator zautomatyzowanej linii produkcyjnej, Płudy/Wierzejki	u	8 000,00 zł	u
Nauczyciel wychowania przedszkolnego, Dębowica	u	5 915,00 zł	u
Sprzątacz/ka taboru kolejowego, Łuków		3 372,00 zł	z
Pracownik demontażu pojazdów samochodowych, Łuków/Walczak	1	4 500,00 zł	u
Szwaczka maszynowa, Gręzówka Kol./Jamet	1	4 300,00 zł	u
Obuwnik, Gręzówka Kol./Jamet	1	4 300,00 zł	u
Elektryk, Łuków/Lumiko	1	5 290,00 zł	u
Pracownik produkcji, Łuków/Lumiko	1	4 670,00 zł	u
Policjant, Łuków/KWP	1	6 427,90 zł	u
Robotnik budowlany, Łuków/RAMAR	1	6 000,00 zł	u
Robotnik budowlany, Ryżki	1	5 000,00 zł	u
Rozbieracz-wykrawacz, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik w przemyśle przetwórczym, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Jeliciarz, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u
Pomocnik magazyniera, Płudy/Wierzejki	1	4 300,00 zł	u

u - umowa o pracę z - umowa zlecenie

Godziny nabożeństw na cmentarzu parafialnym w Łukowie

W tym roku eucharystii i modlitwom na cmentarzu Św. Rocha w Łukowie przewodniczyć będą duszpasterze z parafii Św. Brata Alberta.

1 listopada msze św. na cmentarzu św. Rocha będą odprawiane o godzinach 9.30 i 12.00, po której odbędzie się procesja za zmarłych. 2 listopada - Dzień Zaduszny, msze św. na cmentarzu parafialnym odbędą się o godzinie 9.30, 12.00 i 16.00. Po mszy św. o godzinie 12.00 przejdzie procesja.

W okresie od 3 do 8 listopada na cmentarzu parafialnym odprawiane będą msze św., które rozpoczynać się będą o godz. 16.00.

Od 1 do 8 listopada za pobożne (czyli modlitewne) nawiedzenie cmentarza z równoczesną modlitwą za zmarłych – możemy codziennie uzyskać odpust zupełny, który można ofiarować wyłącznie za zmarłych oczekujących w czyśćcu pełni zbawienia. - informuje parafia Św. Brata Alberta w Łukowie.

Na terenie cmentarza komunalnego przy ul. Wójtostwo okolicznościowe msze święte dla wiernych odbędą się tak jak w latach ubiegłych. W piątek oraz w sobotę (1 i 2 listopada) nabożeństwa za zmarłych rozpoczną się o godz. 12.

Msze będą odprawiać księża z parafii Przemienienia Pańskiego w Łukowie. W uroczystościach będą mogli uczestniczyć wszyscy chętni, którzy podczas Dnia Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego odwiedzą miejsca spoczynku swoich bliskich.

an

WAŻNE TELEFONY

STRAŻ POŻARNA: 998 lub 798 20 88
POLICJA: 997 lub 797 62 10

POGOTOWIA

RATUNKOWE: 999 lub 798 29 99
ENERGETYCZNE: 991
KANALIZACYJNE: 798 23 71
WODNE: 798 25 97

INSTYTUCJE I URZĘDY

GMINA ŁUKÓW: 798 24 39
MIASTO ŁUKÓW: 798 30 00
STAROSTWO: 798 22 03
MIASTO STOCZEK ŁUK.: 797 00 01
GMINA STOCZEK ŁUK.: 797 00 47
GMINA ADAMÓW: 755 31 67
GMINA KRZYWDA: 755 10 06
GMINA SEROKOMLA: 755 45 02
GMINA STANIN: 798 11 04
GMINA TRZEBIESZÓW: 796 03 55
GMINA WOJCIESZKÓW: 755 41 01
GMINA WOLA MYSŁ.: 754 25 24
PUP: 798 50 37
URZĄD SKARBOWY: 798 29 21
ZUS: 798 31 09
KRUS: 798 00 10 do 11
ŁOK: 798 32 72
ARIMR: 798 24 79
SĄD REJONOWY: 798 23 51
PROKURATURA REJ.: 797 12 50

USŁUGI

UBEZPIECZENIA: Marek Małkiński Dorota Jodełka 604 067 981, 725 044 144
KOMINIARZ: Piotr Borkowski 500 042 175
ROLNICZE: Wywóz gnojówki i gnojowicy Jacek Wysokiński 607 399 110
WETERYNARZ: Mamut 724 988 514
ŚLUSARZ: Mariusz Sobiech 880 548 989, Krzysztof Biaduń 509 710 998

NAPRAWY

NAPRAWA OBUWIA: Tomasz Borkowski 511 386 073
AGD, RTV 25/ 798 61 65
ZEGARMISTRZ: Józef Litwin 25/ 798 51 62

TRANSPORT

POMOC DROGOWA: Marek Wadowski 605 405 868
TAXI: Taxi 25 / 798 00 22

BUDOWLANO -REMONTOWE

HUDRAULIK: Kamil Knapik 792 832 338
DEKARZ: Dariusz Sęk 785 550 050
ELEKTRYK: Zygmunt Celiński 603 866 765
REMONTY: Adam Peryt 605 290 002

ZDROWIE

DENTYSTA: Krzysztof Denisiuk 601 804 799
APTEKA: Całodobowa Centrum 25/ 797 11 99

GASTRONOMIA

Da Grasso Łuków 25/ 798 95 96
Zielony Gaj 500 398 889

LUK

R E K L A M A

ŁUKOWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 603-137-021

APARATY SŁUCHOWE
DOBÓR I SPRZEDAŻ APARATÓW SŁUCHOWYCH, REFUNDACJA Z NFZ I PFRON
Anna Stolarczuk
- wkładki uszne, ochronniki słuchu, środki pielęgnacyjne
- baterie i akcesoria do wszystkich typów
- profilaktyczne badania słuchu z konsultacją specjalisty

Rejestracja telefoniczna 25 798 67 73
CZYNNE PON-PT 9.00-15.00, ul. Browarna 25 lok.9, I piętro Łuków

STOMATOLOG
KRZYSZTOF DENISIUK
LEKARZ STOMATOLOG
- STOMATOLOGIA ZACHOWAWCZA
- CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA
- PROTETYKA
- LASEROTERAPIA
- RTG
- WYBIELANIE
- BEZPŁATNE PRZEGLĄDY OKRESOWE

ŁUKÓW UL. PANA TADEUSZA 48
TEL. 601 804 799

eprasa.pl 2691d330df

Ile obecnie jest bezrobotnych?

Rewelacyjne dane z łukowskiego rynku pracy: niech się Lubelszczyzna schowa

Powiatowy Urząd Pracy w Łukowie opublikował dane dotyczące aktualnej sytuacji na lokalnym rynku pracy.

Miesiące	Stopa bezrobocia w kraju w %	Stopa bezrobocia w woj. lubelskim w %	Stopa bezrobocia w powiecie łukowskim w %
styczeń 2024	5,7	7,9	4,1
luty 2024	5,4	7,9	4,3
marzec 2024	5,3	7,6	4,2
kwiecień 2024	5,1	7,5	4,0
maj 2024	5,0	7,3	3,9
czerwiec 2024	4,9	7,2	3,7
lipiec 2024	5,0	7,2	3,8
sierpień 2024	5,0	7,2	3,8

Oferty pracy od stycznia do września 2024 roku	
styczeń	150 ofert
luty	233
marzec	248
kwiecień	84
maj	217
czerwiec	248
lipiec	87
sierpień	174
wrzesień	172

W analizowanym okresie bezrobotni korzystali z różnych form wsparcia:	
Prace interwencyjne	7 osób
Dotacje na rozpoczęcie działalności gospodarczej	12 osób
Staż zawodowy	24 osoby
Szkolenia zawodowe	28 osób

Zgodnie z danymi za okres od stycznia do sierpnia 2024 roku, stopa bezrobocia w powiecie łukowskim zmalała. Na koniec sierpnia wyniosła ona 3,8 proc., co stanowi spadek w porównaniu z początkiem roku, kiedy bezrobocie wynosiło 4,3 proc. Dla porównania stopa bezrobocia w województwie lubelskim wyniosła 7,2 proc., a średnia krajowa to 5,0 proc. W powiecie łukowskim liczba bezrobotnych na koniec września 2024 roku wyniosła 431 osób, z czego 237 to kobiety.

Według rocznika najwięcej bezrobotnych jest w wieku powyżej 50 lat - 44 osoby, do 30 lat - 7 osób a do 25 lat - 17 osób. Liczba długotrwale bezrobotnych (pozostających bez pracy przez ponad 12 miesięcy) wyniosła ogółem 65 osób. Z kolei bezrobotnych bez stażu pracy wynosi 28 osób.

W Łukowie oraz gminach wśród pojawiających się ofert pracy najwięcej zgłoszeń dotyczyło zawodów takich jak: magazynier, robotnik budowlany, szwacz, kosmetyczka czy kucharz. Liczba ofert pracy w 2024 roku była zmienna – od 150 w styczniu, przez szczyt w marcu, gdzie pojawiło się aż 248 ofert, natomiast we wrześniu było ich 177.

an

3,8 proc.
- stopa bezrobocia w naszym powiecie

7,2 proc.
- w województwie lubelskim

Ile osób chodzi do kościoła? Policzono wiernych

Liczenie wiernych odbywa się w Polsce w październiku. W tym roku dniem, w którym przeprowadzono badanie, był 13 października.

Swoje wyniki podała parafia Podwyższenia Krzyża Świętego w Łukowie. Zgodnie z wytycznymi policzeni zostali wszyscy wierni uczestniczący w tym dniu w mszach świętych oraz ci, którzy przystąpili do komunii świętej. Podczas niedzielnego liczenia w mszach świętych wzięło udział łącznie 3192 osób, w tym 1433 mężczyzn i 1759 kobiet. Wynik ten stanowi blisko 28 proc. wszystkich osób zamieszkujących teren tej parafii. Badanie pokazało, że udział kobiet w niedzielnej eucharystii był nieco większy niż mężczyzn.

579 osób
przystąpiło do komunii w Radoryżu Kościelnym

Wzrasta pobożność w Radoryżu Kościelnym

Według danych w liturgiach wzięło udział 1130 osób spośród 3728 zamieszkałych, co oznacza wzrost o 54 osoby w porównaniu z ubiegłym rokiem. Wśród osób uczestniczących w mszach dominowały kobiety, których obecność wyniosła 658 osób, w porównaniu do 472 mężczyzn. Wzrosła również liczba osób przystępujących do komunii świętej, było ich 579, o 49 więcej niż rok temu. Wśród nich znajdowało się 385 kobiet i 194 mężczyzn.

an

Odkryją podziemia do klasztoru

Prace pozwolą na odtworzenie wejść do podziemi klasztoru.

W tym miesiącu został rozstrzygnięty przetarg na „Odprowadzenie wód opadowych z budynków kościoła i klasztoru, wraz z odtworzeniem wejść do podziemi" klasztoru w Woli Gułowskiej.

Projekt ten jest współfinansowany ze środków Rządowego Programu Odbudowy Zabytków, który na realizację zadania przekazał kwotę 150 tysięcy złotych. W postępowaniu przetargowym najkorzystniejszą ofertę złożyła firma HU Jakub Gajownik z Krzywdy. Całkowita wartość oferty wynosi 160 259,73 zł. Wkład własny parafii w to przedsięwzięcie to 10 259,73 zł.

Prace mają rozpocząć się i zakończyć jeszcze w tym roku, co pozwoli na zabezpieczenie budynków kościoła i klasztoru przed szkodami wynikającymi z nadmiaru wody opadowej oraz odtworzenie wejść do podziemi, które są ważnym elementem architektonicznym zabytkowego kompleksu.

an

Oświadczenia majątkowe radnych miejskich pod lupą. Fiskus: Niektóre nieczytelne

W związku z obowiązkiem złożenia oświadczeń majątkowych przez radnych dokonano szczegółowej analizy dokumentów przedstawionych przez członków Rady Miasta Łuków.

Zgodnie z przepisami prawa radni są zobowiązani do składania oświadczeń majątkowych w następujących terminach: w ciągu 30 dni od złożenia ślubowania, co roku do 30 kwietnia, według stanu na dzień 31 grudnia roku poprzedniego, na dwa miesiące przed upływem kadencji. Oświadczenia te muszą być złożone w dwóch egzemplarzach: jeden trafia do przewodniczącego Rady, a drugi do Urzędu Skarbowego.

W wyniku analizy oświadczeń majątkowych złożonych na zakończenie kadencji Rady Miasta, za rok 2023 oraz na początek kolejnej kadencji, naczelnik US w Łukowie poinformował, że wszystkie dokumenty wpłynęły w wyznaczonych terminach. Spośród 20 oświadczeń w 18 przypadkach nie stwierdzono uchybień. Ale w odniesieniu do dwóch oświadczeń wykryto nieścisłości, które zostały przekazane zainteresowanym radnym do korekty. Mimo że większość oświadczeń była poprawna, naczelnik urzędu wskazał, że niektóre oświadczenia wypełniane ręcznie były nieczytelne, co utrudniło ich weryfikację. Jednocześnie wskazano na zwrócenie uwagi na konieczność czytelnego wypełniania oświadczeń.

Szczegółowej analizie poddano również oświadczenia majątkowe przewodniczącego RM Łuków. Wojewoda Lubelski, który przyjmuje te dokumenty, w piśmie z dnia 1 października 2024 roku poinformował, że zarówno były przewodniczący Rady, Krzysztof Okliński, jak i obecny przewodniczący, Artur Czubaszek, złożyli swoje oświadczenia w wyznaczonych terminach. Wojewoda nie stwierdził żadnych nieprawidłowości w tych dokumentach.

an

R E K L A M A

eprasa.pl 2691d330df

Spłonęły bele słomy na polu. Rolnicy pomogli strażakom

GMINA KRZYWDA: W poniedziałek, 21 października o godz. 20.11 straż pożarna została zaalarmowana o pożarze bel słomy na polu w Okrzei.

Płonęło około 15 dużych bel słomy (fot. Janusz Kryczka)

W działaniach brały udział jeden zastęp z JRG Łuków, jeden zastęp OSP Okrzeja i jeden zastęp OSP Wola Okrzejska. Po przybyciu jednostek ochrony przeciwpożarowej na miejsce stwierdzono, że pożarem objęte są bele słomy na polu. Paliło się około piętnastu dużych bel. Działania straży polegały na podaniu dwóch prądów wody w natarciu, aż do całkowitego ugaszenia. Następnie przy pomocy sprzętu rolniczego słomę przerzucono i przelano pogorzelisko.

mo

Przy pomocy sprzętu rolniczego słomę przerzucono i przelano pogorzelisko (fot. Janusz Kryczka)

R E K L A M A

KAMIENIARSTWO
GŁASEK
BLATY KUCHENNE, PARAPETY, SCHODY, NAGROBKI
PROMOCJA NA NAGROBKI!!!
DO WYCZERPANIA ZAPASÓW
TUCHOWICZ 16A
TEL. 605 626 165
607 240 032
NAJWIĘKSZY WYBÓR KONKURENCYJNE CENY

ZAKŁAD POGRZEBOWY
KRUCZYŃSKI
DYSPONUJEMY WŁASNĄ CHŁODNIĄ I SALĄ POŻEGNAŃ
ODBIERAMY CIAŁA Z DOMU I SZPITALA I PRZYGOTOWUJEMY DO POGRZEBU
niskie ceny
TRUMNY, WIĄZANKI, WIEŃCE, ZNICZE, NEKROLOGI, ODZIEŻ ŻAŁOBNA, PRZEWOZY I KONDUKTY POGRZEBOWE
21-400 ŁUKÓW, ul. Partyzantów 4
tel. 25/ 798 21 33, tel. 601 999 720 CAŁODOBOWO
www.kruczynscy.pl

ul. WILEŃSKA
SPRZEDAŻ MIESZKAŃ
tel. 886 557 400
BIURO SPRZEDAŻY
ul. Łapiguz 98, 21-400 Łuków
www.elbud.lukow.pl
mieszkania@elbud.lukow.pl

elbud development
HURTOWNIA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH
UL. WIATRAKI 1 (KIERUNEK ZIMNA WODA), 21-400 ŁUKÓW
TEL. +48 (25)798 54 56, 604 962 404
hurtownia@elbud.lukow.pl
Zaopatrzymy Twoją budowę !
BMI icopal ATLAS yetico KABE SOLBET Wienerberger ROCKWOOL FORBUILD KNAUF MAPEI H+H SOUDAL domax

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Dwie kolizje na łukowskich ulicach

ŁUKÓW: 18 października o godzinie 10.36 w Łukowie na ulicy Bronisława Trentowskiego zderzyły się Ford Focus i Hyundai Tucson.

Po przybyciu służb ratowniczych stwierdzono, że oba pojazdy znajdowały się na poboczu drogi. Osoby uczestniczące w zdarzeniu nie wymagały pomocy medycznej. Działania strażaków polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia oraz odłączeniu akumulatorów w pojazdach.

18 października, o godzinie 14 na ulicy Glinki w Łukowie kierująca samochodem marki Toyota Corolla 47-letnia mieszkanka gminy Łuków zderzyła się z samochodem marki Audi, którym kierował 30-letni mieszkaniec Łukowa. Uczestnicy zdarzenia opuścili pojazdy o własnych siłach.

Na miejscu Zespół Ratownictwa Medycznego przebadał poszkodowanych, a dwie osoby – 47-latka oraz 13-letnia pasażerka – zostały przetransportowane do szpitala. Kierująca Toyotą oraz dziewczynka doznały na szczęście niegroźnych obrażeń ciała.

Na miejscu zdarzenia pracowały dwa zastępy Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej z Łukowa. Strażacy zabezpieczyli teren akcji, odłączyli akumulatory w pojazdach, a w jednym z aut zakręcono butlę instalacji LPG. Na jezdni znajdowała się plama substancji ropopochodnej, którą usunięto przy pomocy sorbentu, a jezdnia została oczyszczona z pozostałości powypadkowych.

R E K L A M A

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Małgorzata Latoch jest świetną policjantką i najlepszym oskarżycielem publicznym w powiecie. Gratulacje!

Aspirant sztabowa Małgorzata Latoch z Komisariatu Policji w Adamowie zajęła I miejsce w powiatowym konkursie na najlepszego oskarżyciela publicznego. Jej profesjonalizm i dotychczasowe zaangażowanie na rzecz lokalnej społeczności zostały zauważone i docenione przez lokalne władze samorządowe.

Radni i podinspektor Marcin Baniak, Małgorzata Latoch i wójt Karol Ponikowski. - Dziękując za miłe słowa Małgorzata Latoch zapewniła, iż dołoży wszelkich starań, by jej dalsza służba w Policji owocowała poczuciem bezpieczeństwa lokalnej społeczności (fot. KPP Łuków)

Małgorzata Latoch od wielu lat pełni służbę w Komisariacie Policji w Adamowie. Jej profesjonalizm i zaangażowanie w codziennej służbie niejednokrotnie było zauważone i docenione przez jej przełożonych.

- Ogromna wiedza i umiejętności pozwoliły jej ostatnio na zajęcie pierwszego miejsca na etapie powiatowym IV. Ogólnopolskiego Konkursu dla Policjantów-Oskarżycieli Publicznych. Fakt ten nie umknął uwadze lokalnych władz samorządowych – informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Gratulacje na sesji

Sesja Rady Gminy Adamów, która odbyła się 24 października, była doskonałą okazją do podziękowań dla policjantki.

- W obecności radnych i komendanta Komisariatu Policji podinsp. Marcina Baniaka, wójt gminy Adamów Karol Ponikowski pogratulował policjantce uzyskanego wyniku. Wójt stwierdził, że świadczy on o jej wysokim profesjonalizmie, rzetelnym przygotowaniu i ogromnym zaangażowaniu w realizację zadań służbowych – relacjonuje Józwik.

mo

Gratulujemy pani Małgorzacie i życzymy bezpiecznej i owocnej pracy (fot. KPP Łuków)

Andrzej Duda odznaczył łukowskich harcerzy

Wręczenie odznaczeń odbyło się 18 października podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Edukacji Narodowej.

Łukowianie hm. Magdalena Czerska-Sadło oraz hm. Zdzisław Dudziński otrzymali prezydenckie wyróżnienia za działalność na rzecz oświaty. Instruktorzy Hufca ZHP Łuków im. Bohaterów Ziemi Łukowskiej mają na swoim koncie niemało sukcesów w działalności społecznej. Jako wolontariusze realizują wiele użytecznych przedsięwzięć. Ich działalność została doceniona prezydenckimi Brązowymi Krzyżami Zasługi przyznanymi za sukcesy w działalności na rzecz oświaty. Wręczenie odbyło się 18 października w Rogoźnicy w gminie Międzyrzec Podlaski.

Fot. ZHP Łuków

Wręczenie odznaczeń miało miejsce 18 października podczas Wojewódzkich Obchodów Dnia Edukacji Narodowej

Odznaczenia odebrała Magdalena Czerska-Sadło z-ca Komendanta i Skarbniczka Hufca ZHP Łuków, inspektor Wydziału Finansowego Urzędu Miasta w Łukowie oraz Zdzisław Dudziński - komendant Hufca ZHP Łuków w latach 2007-2015, emerytowany pracownik PKS w Łukowie i Zespołu Szkół nr 1 w Łukowie.

Dodatkowo Brązowy Krzyż Zasługi został przyznany Annie Maksymowicz - drużynowej 7. Drużyny Harcerzy Starszych „22 Południk", nauczycielce Zespołu Oświatowego w Starych Kobiałkach oraz Urszuli Kozłowskiej - wieloletniej drużynowej 59. Drużyny Harcerskiej „Wilki" w Rolach, przewodniczącej Komisji Stopni Instruktorskich, nauczycielce Zespołu Szkół w Rolach.

an

Zderzenia na drogach ze zwierzętami

W sobotę, 19 października w Klimkach (gmina Łuków) kierująca samochodem marki Volkswagen 31-latka z gminy Łuków potrąciła przebiegającego przez jezdnię jelenia. Zwierzę padło. Kobiecie nic się nie stało.

Następnego dnia w niedzielę 20 października w Bronisławowie (gmina Serokomla) kierujący audi 21-latek z gminy Łuków potrącił sarnę. Zwierzę padło.

Ponadto Czytelnik zgłosił nam, że jechał na grzyby w okolice za Gołaszynem i tam w lesie, tzw. Kryńszczaku, widział łosia, który biegł szybko po polu i lesie. – Było to bardzo blisko, dosłownie kilkadziesiąt metrów od drogi krajowej Łuków - Siedlce. Trzeba tam uważać – napisał Czytelnik.

mo

Niebezpieczny wyciek na długości pół kilometra

GMINA KRZYWDA: 21 października o godzinie 18.51 w Krzywdzie na ulicy Łukowskiej (droga powiatowa) na pasie jezdni znajdowała się plama, która powodowała śliskość nawierzchni. Na miejsce wezwano strażaków. Przyjechał jeden zastęp z OSP KSRG Krzywda. Rozlewisko rozciągało się na długości około 500 metrów. Nie ustalono przyczyny wycieku cieczy. Za pomocą neutralizatora oraz jednego prądu wody strażacy usunęli zagrożenie, zmywając jezdnię.

Ktoś podpalał drzewa w Łukowie

W piątek, 18 października o godzinie 14.20 na osiedlu Unitów Podlaskich w Łukowie na terenie osiedla zarządzanego przez Spółdzielnię Mieszkaniową w Łukowie tlił się pień drzewa.

Strażacy ugasili ogień wodą. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zaprószenie ognia.

Rego samego dnia o godzinie 19.52 w Łukowie, na ulicy Ryszarda Stankiewicza przy drodze tlił się pusty pień wierzby. Strażacy interweniowali w taki sam sposób co za pierwszym razem. Prawdopodobną przyczyną pożaru także tym razem było zaprószenie ognia.

mo

Strażacy pomogli ZRM znieść chorego do karetki

W piątek, 18 października o godzinie 19.27 strażacy zostali wezwani przez ratowników medycznych do bloku przy ulicy Międzyrzeckiej 60 w Łukowie.

Ratownicy poprosili kolegów ze Straży Pożarnej, aby pomogli im w transporcie chorego mężczyzny do karetki. Pacjent mieszkał na czwartym piętrze, w bloku nie ma windy i konieczna była większa liczba osób, aby bezpiecznie go znieść na dół.

Zawodowi strażacy z Łukowa natychmiast udali się na miejsce i pomogli w zniesieniu chorego z czwartego piętra bloku do karetki. Na miejscu interweniował jeden zastęp z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Łukowie.

mo

Pożar rżyska w gminie Krzywda

W piątek, 18 października o godzinie 21.15 strażacy z OSP KSRG Okrzeja zostali wezwani do pożaru rżyska w miejscowości Okrzeja-Kolonia Rowiny, gmina Krzywda.

Po przybyciu na miejsce zdarzenia stwierdzono, że ogień objął około trzech arów rżyska. Działania strażaków polegały na ugaszeniu pożaru wodą. Teren zdarzenia został zabezpieczony, a sytuacja szybko opanowana.

mo

Strażacy szybko ugasili ogień na rżysku (fot. OSP KSRG Okrzeja)

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Ośmiu poszukiwanych! Łukowscy kryminalni już ich mają!

Mieli kary do odsiadki, nie stawiali się na wezwanie prokuratora albo musieli odsiedzieć niezapłacone grzywny.

- Na pół roku do zakładu karnego trafił 25-latek z gminy Stoczek Łukowski. Mężczyzna został skazany na rok pozbawienia wolności i nie chcąc odbyć kary, od kilku miesięcy ukrywał się. Jednak skuteczna praca łukowskich kryminalnych pozwoliła na zatrzymanie poszukiwanego 25-latka - informuje Marcin Józwik, oficer prasowy Komendy Policji w Łukowie.

Do Zakładu Karnego trafił też 25-letni łukowianin, który za kradzież i włamanie ma „rok do odsiadki". Łukowscy kryminalni zrealizowali w ten sposób nakaz doprowadzenia do zakładu karnego.

Były listy gończe

Do aresztu tymczasowego trafili natomiast poszukiwani listami gończymi i zatrzymani przez łukowskich policjantów 37-letni łukowianin i 35-latek z Łukowa. Ukrywając się, wyjechali z domów i unikali kontaktu z prokuratorem. Teraz, dzięki działaniom policjantów, wykonanie czynności procesowych z ich udziałem już będzie możliwe.

- Listem gończym poszukiwany był też 35-latek z gminy Wola Mysłowska. Mężczyzna za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości ukarany był przez sąd wysoką grzywną. Nie zapłacił i grzywna została zamieniona na karę pozbawienia wolności. Zatrzymany przez łukowskich kryminalnych ukrywający się 35-latek na kilka miesięcy trafił już do zakładu karnego - relacjonuje Józwik.

Nie płacili, idą do ZK

Nakazy doprowadzenia do zakładu karnego zostały wydane też wobec 34-letniego łukowianina, 44-latka ze Stoczka Łukowskiego i 32-latka z gminy Łuków. Ukarani grzywnami mężczyźni nie „uregulowali zasądzonych należności" i zostały one zamienione na kary pozbawienia wolności. Łukowscy policjanci zatrzymali ich i oni również trafili już do zakładu karnego.

- To tylko niektóre efekty pracy łukowskich kryminalnych z kilku ostatnich dni. Jeżeli znają państwo miejsce przebywania osoby poszukiwanej, można przekazać taką informację anonimowo poprzez formularz na stronie https://poszukiwani.policja.gov.pl. Są tam też wizerunki osób, które ukrywają się przed wymiarem sprawiedliwości – informuje Marcin Józwik.

Poszukiwani listami gończymi w rękach policji

Biała Podlaska: Dwóch poszukiwanych listami gończymi zostało zatrzymanych. Jeden wpadł, gdy postanowił przyjechać na imprezę rodzinną.

W środę, 23 października policjanci zatrzymali dwóch mieszkańców powiatu bialskiego poszukiwanych listami gończymi.

- W przypadku 42-latka, który poszukiwany był dwoma listami gończymi, zatrzymanie nastąpiło w jednym z bialskich hoteli. Mężczyzna ukrywał się przed organami ścigania od marca br. między innymi za przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji. Postanowił przyjechać do Białej Podlaskiej tylko na imprezę rodzinną. Nie wiedział jednak, że „po piętach depczą mu" bialscy kryminalni... - informuje nadkom. Barbara Salczyńska-Pyrchla z policji w Białej Podlaskiej.

Fot. KMP Biała Podlaska

Zatrzymany 42-latek trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi zasądzony wyrok. 68-latek został zwolniony po opłaceniu zasądzonej grzywny

Drugi z zatrzymanych tego dnia mężczyzn, 68-letni bialczanin, poszukiwany w związku ze złamaniem przepisów ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych, postanowił uniknąć odpowiedzialności, zmieniając miejsce zamieszkania. Funkcjonariusze zatrzymali go na jednej z ulic miasta.

Zatrzymany 42-latek trafił już do zakładu karnego, gdzie spędzi zasądzony wyrok. 68-latek został zwolniony po opłaceniu zasądzonej grzywny.

Joanna Niećko

NEKROLOGI

Biała Podlaska

Zdzisława Kacik 82 lata
zm. 17 października,
Biała Podl.

Grzegorz Pawłowicz 40 lat
zm. 23 października,
Biała Podl.

Marianna Jarocka 78 lat
zm. 18 października,
Tuczna

Eugenia Wieczorek 76 lat
zm. 23 października,
Międzyrzec

Janina Pawłowicz 70 lat
zm. 19 października,
Biała Podl.

Grzegorz Nowak 34 lata
zm. 24 października,
Biała Podl.

Władysława Demczuk 89 lat
zm. 19 października,
Ortel Królewski Drugi

Jadwiga Kozak 87 lat
zm. 24 października,
Wiski

Józef Domański 80 lat
zm. 20 października,
Biała Podl.

Janina Łaska 69 lat
zm. 24 października,
Łomazy

Dariusz Gromadzki 38 lat
zm. 21 października,
Zabłocie

Kazimiera Romańska 80 lat
zm. 24 października,
Międzyrzec

HADES Biała Podlaska
Tel. 83 344 35 24

Łuków

Danuta Radomyska 65 lat
zm. 17 października,
Role

Czesław Kowalczyk 95 lat
zm. 23 października,
Trzebieszów

Andrzej Wasilewski 41 lat
zm. 18 października,
Łuków

Elżbieta Osypińska 78 lat
zm. 23 października,
Łuków

Grzegorz Cabaj 45 lat
zm. 20 października,
Gręzówka

Janina Walo 88 lat
zm. 24 października,
Stanin

Longina Borkowska 84 lata
zm. 21 października,
Łuków

Marianna Celińska - Mysław 89 lat
zm. 25 października,
Łuków

Danuta Banach 71 lat
zm. 22 października,
Łuków

Hades Łuków
Tel. 25 798 37 35

Radzyń Podlaski

Marianna Zielnik 84 lata
zm. 19 października,
Radzyń

Andrzej Gawlik 69 lat
zm. 24 października,
Radzyń

Kazimiera Sposób 87 lat
zm. 22 października,
Ulan

Władysława Lotek 96 lat
zm. 24 października,
Ulan

Teresa Sawka 93 lata
zm. 23 października,
Suchowola

PUK Radzyń Podlaski
Tel. 83 352 63 89

Parczew

Stanisław Klej 76 lat
zm. 20 października,
Parczew

Jan Kozak 70 lat
zm. 22 października,
Komarówka Podl.

Usługi Pogrzebowe Kochanowski
Tel. 509 412 470

Pijany łukowianin najechał na tył forda. Siedem osób w samochodach

ŁUKÓW: W niedzielę, 20 października po godzinie 17.20 na ulicy Wojska Polskiego, tzw. małej obwodnicy, doszło do groźnego zdarzenia.

Kierujący samochodem marki Toyota 40-letni łukowianin najechał na tył samochodu marki Ford, którym kierował 18-latek z gminy Krzywda. Po tym zderzeniu toyota zjechała z jezdni i dachowała. Okazało się, że kierujący toyotą 40-latek z Łukowa miał prawie 2 promile alkoholu.

Aż siedem osób brało udział w tym zdarzeniu: trzy osoby jechały toyotą, a cztery osoby fordem.

Młodzi pasażerowie

W toyocie z nietrzeźwym mężczyzną za kierownicą jechali jako pasażerowie 17-latek i 16-latek. Natomiast pasażerami forda, którym kierował 18-latek były dwie 18-latki i 13-latek. Nikomu nic się nie stało.

Całe szczęście, że nikomu nic się nie stało.

Na miejscu interweniowały dwa zastępy strażaków z JRG Łuków.

- Po przybyciu na miejsce zdarzenia zastępów JRG Łuków stwierdzono, że doszło do kolizji dwóch samochodów osobowych. Jeden z pojazdów znajdował się na pasie jezdni, drugi na pobliskiej łące położony na boku. Osoby biorące udział w zdarzeniu opuściły pojazdy o własnych siłach i nie wymagały pomocy medycznej. Działania straży polegały na zabezpieczeniu miejsca zdarzenia, odłączeniu akumulatorów i zakręceniu instalacji LPG w jednym z samochodów – podają strażacy z KP PSP Łuków.

Odpowie przed sądem

Kierujący Toyotą 40-latek będzie odpowiadał przed sądem za kierowanie pojazdem w stanie nietrzeźwości i spowodowanie kolizji drogowej.

mo

BIA

eprasa.pl 2691d330df

Odeszli od nas w minionym roku

Z okazji uroczystości Wszystkich Świętych i Dnia Zadusznego przypominamy osoby zasłużone dla powiatu łukowskiego zmarłe w ciągu ostatniego roku: od listopada 2023 r. do listopada 2024 roku. Pożegnaliśmy zasłużonych nauczycieli, wychowawców wielu pokoleń młodzieży, księży, społeczników.

Jan Walo,
ceniony nauczyciel z Tuchowicza

Śp. Jan Walo, ceniony nauczyciel biologii, muzyki i plastyki, zmarł nagle 27 grudnia w wieku 61 lat. Całe życie zawodowe związał z Zespołem Szkół w Tuchowiczu, chociaż pracował dodatkowo również w szkołach w Jeleńcu i Staninie. Zawsze był wzorem wielkiej pracowitości w szkole. W ciągu 42 lat pracy nauczycielskiej był wielokrotnie wyróżniany Nagrodą Dyrektora Szkoły za osiągnięcia w pracy dydaktyczno-wychowawczej. Życzliwy człowiek i wyjątkowy wychowawca – wspominali go byli uczniowie.

Fot. Marta Karnowska

Adam Wydra
- artysta rzeźbiarz

30 stycznia 2024 r. zmarł Adam Wydra, twórca ludowy, wybitny rzeźbiarz i członek Łukowskiego Ośrodka Rzeźby Ludowej. Adam Wydra pochodził z Łukowa i urodził się w 1953 r. Ostatnio zamieszkiwał w Woli Gułowskiej. Pod wpływem prac teścia, Wacława Suski zainteresował się rzeźbą i sięgnął po dłuto. Wielokrotnie triumfował w konkursie „Sztuka Ludowa Południowego Podlasia". Jego rzeźby prezentowano na Międzynarodowych Targach w Poznaniu, a w 1985 roku został laureatem Nagrody Artystycznej Młodych im. Stanisława Wyspiańskiego przyznawanej przez Radę Ministrów.

Adela Gajownik,
wieloletnia pracownica Urzędu Gminy Stanin

9 stycznia 2024 r. w wieku 88 lat zmarła pani Adela Gajownik, wieloletnia pracowniczka Urzędu Gminy Stanin. Władze gminy złożyły rodzinie i przyjaciołom śp. pani Adeli szczere kondolencje.

LISTOPAD 2023

Zofia Sobiech
67 lat, Łuków
Genowefa Borucz
97 lat, Łuków
Janina Juszczyńska
89 lat, Szaniawy - Matysy
Helena Strzyżewska
95 lat, Trzebieszów
Marek Białogrodzki
60 lat, Łuków
Jadwiga Zarzycka
75 lat, Łuków
Krystyna Osiak
62 lata, Łuków
Marian Mościcki
94 lata, Łuków
Jadwiga Skomorowska
76 lat, Łuków
Danuta Antosiewicz
88 lat, Łuków
Andrzej Łuckiewicz
50 lat, Łuków
Teodozja Bogusz
74 lata, Łuków
Stanisława Jezierska
79 lat, Szaniawy
Krystyna Gutek
86 lat, Łuków
Krystyna Grzejdak
85 lat, Łuków
Maria Kajda
65 lat, Łuków
Krystyna Kędziora
57 lat, Gręzówka
Ludwika Sekulska
73 lata, Łuków
Andżelika Ciołek
29 lat, Szczałb
Henryk Stefaniak
87 lat, Szaniawy
Daniel Płudowski
38 lat, Trzebieszów
Jarosław Mościcki
58 lat, Łuków

GRUDZIEŃ 2023

Józefa Czyżak
89 lat, Serokomla
Mieczysława Koźlak
81 lat, Łuków
Helena Jędrzejewicz
93 lata, Trzebieszów
Henryk Orzełowski
83 lata, Łuków
Teresa Pszczółkowska
64 lata, Gąsiory
Wiesław Kazana
73 lata, Łuków
Jarosław Korlaga
55 lat, Gręzówka
Jan Janusz Jastrzębski
55 lat, Łuków
Teresa Wiszniewska
82 lata, Szaniawy - Matysy
Kazimiera Czubaszek
87 lat, Łuków
Marta Korgól
40 lat, Łuków
Franciszek Jerzykowski
90 lat, Dziewule
Alicja Tomasiewicz
59 lat, Krynka
Tadeusz Tatys
88 lat, Łuków
Stanisław Gołaszewski
85 lat, Łuków
Hieronim Suchodolski
85 lat, Łuków
Stanisława Michowiecka
66 lat, Łuków
Bronisław Bajora
92 lata, Łuków
Robert Niedziółka
43 lata, Łuków
Ryszard Rosiński
66 lat, Jedlanka
Jerzy Ciołek
80 lat, Zofibór

STYCZEŃ 2024

Józef Krasuski
73 lata, Łuków
Czesław Bancerz
95 lat, Ulan
Janina Tkaczyk
75 lat, Łuków
Janusz Ścioch
77 lat, Zofibór
Jadwiga Michalak
67 lat, Łuków
Marcin Stefaniuk
46 lat, Trzebieszów
Mariusz Trochim
48 lat, Łuków
Józef Cichosz
77 lat, Łuków
Marian Konstanty
85 lat, Łuków
Antoni Gajaszek
58 lat, Radoryż Kościelny
Stanisław Czyżak
63 lata, Serokomla
Bohdan Biernacki
83 lata, Łuków
Jerzy Osypiński
84 lata, Łuków
Zbigniew Łucjan
77 lat, Łuków
Czesław Sulej
89 lat, Łuków
Teresa Krzyzińska
86 lat, Jedlanka
Janina Rzymowska
91 lat, Łuków
Ryszard Smarżewski
49 lat, Szaniawy
Kamil Bącik
39 lat, Łuków
Władysław Warowny
76 lat, Łuków
Zofia Łukasik
83 lata, Łuków

LUTY

Teodora Sowisz
73 lata, Łuków
Barbara Kurowska
76 lat, Łuków
Józef Król
59 lat, Łuków
Andrzej Pieniak
74 lata, Zofibór
Janusz Kamecki
51 lat, Trzebieszów
Jadwiga Zofia Sprycha
91 lat, Stanin
Czesław Sosnowski
85 lat, Łuków
Zuzanna Bednarczyk
94 lata, Łuków
Grzegorz Opolski
77 lat, Łuków
Janina Kwiatkowska
86 lat, Łuków
Krzysztof Futera
81 lat, Łuków
Maria Irena Zaleska
82 lata, Łuków
Maria Ługowska
100 lat, Radomyśl
Stanisław Celiński
75 lat, Łuków
Jerzy Chojnacki
74 lata, Łuków
Beata Kędziora
52 lata, Krynka
Jan Ziółkowski
78 lat, Jedlanka
Alina Alberska
96 lat, Serokomla
Danuta Chudek - Przeździak
84 lata, Łuków
Sławomir Owczarski
62 lata, Trzebieszów

MARZEC

Maria Barbara Szymczak
77 lat, Łuków
Małgorzata Stelmach
63 lata, Krynka
Wiesława Derewiecka-Kucińska
74 lata, Łuków
Mieczysław Chromiak
84 lata, Łuków
Dorota Kamola
46 lat, Łuków
Dariusz Świderski
48 lat, Krzesk
Jolanta Baran
63 lata, Łuków
Iwona Knapik
44 lata, Łuków
Genowefa Kruk
83 lata, Łuków
Genowefa Tchórz
74 lata, Wojcieszków
Dariusz Wysocki
73 lata, Łuków
Grzegorz Rafał
65 lat, Łuków
Zbigniew Cabaj
54 lata, Łuków
Witold Sochal
66 lat, Łuków
Anita Turska
39 lat, Łuków
Krystyna Tchórzewska
74 lata, Łuków

KWIECIEŃ

Marianna Strzałek
90 lat, Łuków
Jadwiga Końka
83 lata, Łuków
Dariusz Paciorek
82 lata, Gręzówka
Teresa Skrzypiec
94 lata, Łuków
Artur Świder
36 lat, Łuków
Krystyna Łopacka
89 lat, Łuków
Marianna Kiełbowicz
90 lat, Radoryż
Janina Pietrych
97 lat, Łuków

Ks. Maciej Głasek

Ks. Maciej Głasek odszedł w sobotę, 6 stycznia 2024 r. w szpitalu w Garwolinie. Urodził się 24 lutego 1958 r. w Stoczku Łukowskim. Jego rodzice, Stefan i Irena mieszkali w Wilczyskach, w gminie Wola Mysłowska i prowadzili gospodarstwo rolne. Zmarły miał 66 lat. 39 lat przeżył w kapłaństwie. W ostatnim okresie życia był proboszczem w Woli Zadybskiej.

Fot. Patryk Pyłak

Krzysztof Futera,
były dyrektor Liceum „Kościuszki" w Łukowie

14 lutego 2024 r. w wieku 81 lat zmarł Krzysztof Futera, emerytowany dyrektor i nauczyciel I LO im. T. Kościuszki w Łukowie. Był dyrektorem „Kościuszki" w latach 1992 – 1997. Absolwent Wydziału Pedagogiki UMCS w Lublinie. Uczył także w SP nr 1 w Łukowie, Szkole Specjalnej w Łukowie, w DPS w Ryżkach. Ostatni raz spotkał się ze swoimi uczniami oraz wychowankami na Zjeździe Absolwentów z okazji 105-lecia I LO w Łukowie 30 września 2023 r.

Jarosław Bacewicz,
nauczyciel Szkoły Muzycznej w Łukowie

Jarosław Bacewicz, nauczyciel Państwowej Szkoły Muzycznej w Łukowie, zmarł 20 marca w wieku 66 lat. Był wspaniałym muzykiem puzonistą i wychowawcą. Od 1992 r. z wieloma sukcesami prowadził w PSM w Łukowie klasę puzonu. Przez 32 lata pracy Szkole Muzycznej dał się poznać jako zaangażowany, innowacyjny, otwarty na nowe pomysły pedagog i doskonały muzyk.

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Odeszli od nas w minionym roku

Marzena Kardas,
honorowa krwiodawczyni

3 kwietnia 2024 r. po długiej i ciężkiej chorobie zmarła Marzena Kardas. Była honorową krwiodawczynią, dobrym człowiekiem, kochającą mamą, wspaniałą przyjaciółką, społecznikiem. Należała do Klubu Honorowych Dawców Krwi „Ostoja", wielokrotnie oddawała krew, by ratować czyjeś życie. Wspierała potrzebujących i była bardzo zaangażowana w charytatywną działalność klubu HDK Ostoja Łuków. Wspierała organizację wielu akcji krwiodawstwa w powiecie.

Fot. Paryk Pyślak

Łukasz Jończyk,
adwokat z Łukowa

Zginął 10 lipca br. w wypadku samochodowym na drodze krajowej S61. Miał 48 lat. Był mężem Joanny Jończyk i ojcem siedmiorga dzieci: Zosi, Stefana, Heleny, Leona, Maryny, Wandy i Kingi. Zawodowo pracował jako adwokat, a od kilkunastu lat był zaangażowany w pomoc prawną na rzecz organizacji pro-life. Był współautorem projektów ustawodawczych w zakresie ochrony życia i pomagał wielu organizacjom oraz osobom prywatnym.

Henryk Szczęśniak,
nauczyciel, społecznik, miłośnik Ziemi Łukowskiej

Henryk Szczęśniak zmarł 14 sierpnia 2024 r., przeżył 95 lat. Jego długie i bogate życie było wypełnione pracą i służbą dla innych. Był dyrektorem Szkoły Podstawowej w Rolach, cenionym nauczycielem geografii, historii i wiedzy obywatelskiej. Działał w Związku Nauczycielska Polskiego, był przez lata jego prezesem. Udokumentował działalność ZNP w powiecie łukowskim od chwili powstania aż do czasów współczesnych. Jego pasją było badanie i opisywanie historii i tradycji Ziemi Łukowskiej.

Marek Czerski
75 lat, Łuków
Jan Karwowski
89 lat, Łuków
Zygmunt Szczygielski
68 lat, Łuków
Małgorzata Mazurek
46 lat, Zarzec Łuk.
Jerzy Kędziora
70 lat, Zarzec Łuk.
Adam Warowny
53 lat, Łuków
Danuta Świerczewska
74 lata, Łuków
Józef Grzywacz
83 lata, Łuków
Elżbieta Turuk
75 lat, Łuków
Helena Stolarczyk
78 lat, Tuchowicz

MAJ

Zofia Gomoła
88 lat, Łuków
Zbigniew Mąka
73 lata, Łuków
Wojciech Walczak
63 lata, Łuków
Sławomir Witkowski
68 lat, Gręzówka
Anna Bąk
35 lat, Łuków
Piotr Borkowski
63 lata, Łuków
Bogumiła Bilik
63 lata, Łuków
Anna Wryk
87 lat, Łuków
Tadeusz Wysokiński
72 lata, Łuków
Bożena Soćko
63 lata, Krynka
Eugeniusz Zadrożny
77 lat, Łuków
Jadwiga Dziewulska
72 lata, Łuków
Ewa Reda
70 lat, Łuków
Leszek Juszczyński
57 lat, Łuków
Kazimiera Borkowska
70 lat, Łuków
Marian Celiński - Piotrowicz
82 lata, Celiny

CZERWIEC

Grzegorz Balawender
68 lat, Łuków
Stanisław Żuber
81 lat, Gręzówka
Emilia Szymańska
76 lat, Jedlanka
Filomena Irena Rzymowska
92 lata, Łuków
Bogdan Iwaniec
68 lat, Wilczyska
Wacława Szczygielska
80 lat, Łuków
Cecylia Niezabitowska
86 lat, Jeleniec
Alicja Wiszniewska
74 lata, Łuków
Halina Kęzik
75 lat, Łuków
Mariusz Nurzyński
30 lat, Łuków
Jerzy Tronowski
87 lat, Stanin
Alfred Soćko
89 lat, Zofibór
Wanda Chudzik
86 lat, Tuchowicz
Kazimierz Włodarczyk
71 lat, Wandów
Mariusz Siwiak
43 lata, Trzebieszów
Marianna Cegłowska
82 lata, Zarzecz Łuk.
Maria Halina Balińska
75 lat, Łuków
Stanisław Izdebski
92 lata, Łuków
Barbara Ostrzyżek
86 lat, Łuków

LIPIEC

Kazimiera Skwarek
94 lata, Jeleniec
Andrzej Bareja
53 lata, Łuków
Jadwiga Pingwarska
95 lat, Łuków
Danuta Siemionek
68 lat, Łuków
Sławomir Cap
64 lata, Trzebieszów
Leszek Krawczyński
63 lata, Łuków
Jadwiga Czubaszek
67 lat, Łuków
Stanisław Andrzejewicz
68 lat, Trzebieszów
Helena Smyk
91 lat, Łuków
Marcin Kazanecki
29 lat, Zofibór
Krzysztof Borkowski
83 lata, Łuków
Alicja Zubkiewicz
87 lat, Łuków
Marcin Kopeć
42 lata, Stanin
Helena Domańska
93 lata, Łuków
Eugeniusz Gryglicki
93 lata, Serokomla
Andrzej Barański
54 lata, Łuków
Jan Tadeusz Opolski
80 lat, Łuków
Bogdan Szczygieł
75 lat, Gręzówka

SIERPIEŃ

Eugeniusz Czajka
75 lat, Wilczyska
Franciszek Jodełko
83 lata, Łuków
Ryszard Tomaszewski
76 lat, Krynka
Jerzy Jankowski
64 lata, Łuków
Krzysztof Sprycha
56 lat, Wandów
Kazimierz Przybysz
80 lat, Trzebieszów
Marianna Gdula
74 lata, Stanin
Zbigniew Sawicki
69 lat, Łuków
Henryk Szczęśniak
95 lat, Łuków
Ryszard Zalewski
90 lat, Łuków
Zdzisław Dobrowolski
86 lat, Łuków
Jan Domiańczyk
84 lata, Ulan
Anna Karwowska
86 lat, Celiny
Piotr Pyrka
71 lat, Łuków
Kazimierz Chruściel
74 lata, Łuków
Helena Popiel
94 lata, Łuków
Andrzej Lucht
52 lata, Gręzówka
Marianna Figas
94 lata, Jeleniec
Tadeusz Malesa
71 lat, Łuków

WRZESIEŃ

Ryszard Banach
73 lata, Łuków
Krystyna Conkała
91 lat, Łuków
Emilia Goławska
81 lat, Łuków
Mieczysław Kiciński
67 lat, Łuków
Marianna Kurowska
88 lat, Łuków
Agnieszka Tymoszuk
71 lat, Łuków
Teresa Sicińska
92 lata, Łuków
Edward Głębicki
86 lat, Łuków
Robert Kłoda
57 lat, Łuków
Danuta Mróz
86 lat, Łuków
Zofia Bielecka
77 lat, Stanin
Czesław Bednarczyk
77 lat, Jedlanka
Zofia Kurowska
93 lata, Szaniawy
Janina Kowalczyk
63 lata, Okrzeja
Marianna Matejek
90 lat, Szaniawy
Czesław Korniak
85 lat, Łuków
Jan Markowski
86 lat, Krynka
Helena Grabowska S. M. Fidelisa
93 lata, Łuków
Mariusz Rola
55 lat, Łuków
Bożena Rogalska
62 lata, Łuków
Marta Wysokińska
89 lat, Łuków
Aleksandra Michalak
100 lat, Łuków
Zdzisław Borkowski
69 lat, Łuków
Janina Kędziora
94 lata, Łuków
Teresa Król
72 lata, Gręzówka
Stanisława Bareja
94 lata, Dąbie
Sławomir Piekut
68 lat, Wandów
Wiesław Bosek
84 lata, Łuków
Piotr Cisiak
41 lat, Łuków
Marianna Sulej
98 lat, Łuków
Kazimiera Załęska
88 lat, Łuków
Krzysztof Kretowicz
53 lata, Łuków
Maria Bednarczyk
90 lat, Łuków
Andrzej Wereszczyński
88 lat, Łuków
Zygmunt Bosek
76 lat, Łuków

Fot. Jerzy Szubiela

Maria Balińska
– „człowiek instytucja" łukowskiej kultury

27 czerwca 2024 r. w wieku 75 lat zmarła Maria Balińska, była dyrektorka Łukowskiego Ośrodka Kultury, była kierowniczka Kina Oaza, radna Powiatu Łukowskiego I kadencji w latach 1998-2002.
W najbliższą środę, podczas sesji Rady Miasta Łuków, radni pochylą się nad wnioskiem o przyznanie Marii Halinie Balińskiej Odznaki Honorowej za Zasługi dla Łukowa.

Kazimierz Karwowski,
wieloletni sołtys wsi Zalesie

Kazimierz Karwowski zmarł 2 lipca w wieku 74 lat. Przez dwie ostatnie kadencje był sołtysem wsi Zalesie, w gminie Łuków. Od wielu lat był też prezesem OSP Zalesie. Serdeczny, życzliwy, zawsze porozmawiał, służył radą.

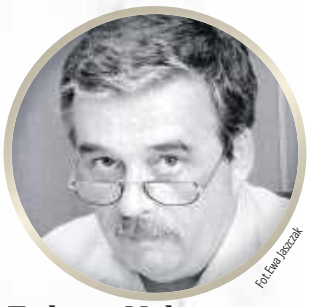
Fot. Ewa Jaszczak

Tadeusz Malesa,
były prezes ŁSM

Tadeusz Malesa odszedł w wieku 71 lat. Zmarł w czwartek, 30 sierpnia br. Przez 34 lata pełnił funkcję prezesa Łukowskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Fot. Ewa Jaszczak

Tadeusz Niewęgłowski,
wieloletni pracownik ŁOK

Tadeusz Niewęgłowski, wieloletni pracownik Łukowskiego Ośrodka Kultury, zmarł w wieku 83 lat w piątek 4 października. Śp. Tadeusz Niewęgłowski przez 32 lata pracował w Łukowskim Ośrodku Kultury. Do 2023 roku był członkiem kapeli Zespołu Pieśni i Tańca Ziemi Łukowskiej „Łukowiacy".

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Dziewięć pielęgniarek z puławskiego szpitala wygrało w sądzie.

SP ZOZ będzie musiał zapłacić, a może to być dopiero początek

Puławy: Wyrok kończy sądową batalię pomiędzy siedmioma pielęgniarkami oraz dwiema położnymi z SP ZOZ a ich pracodawcą. Zgodnie z nim placówka będzie musiała uznać wyższe kwalifikacje zawodowe pracowników - a co za tym idzie - wyrównać wypłacone wynagrodzenie.

Jest to zwieńczenie sądowej batalii trwającej od końcówki 2022 roku (po wejściu w życie nowelizacji ustawy zmieniającej sposób finansowania personelu placówek medycznych). Spór powstał przez nieuznanie przez ówczesnego dyrektora szpitala Piotra Rybaka wyższych kwalifikacji zawodowych swoich pracowników i związanych z tym wyższych wynagrodzeń (personel medyczny podzielony jest na grupy, przynależność do nich zależna jest właśnie od specjalizacji czy wykształcenia, a każda grupa otrzymuje inne wynagrodzenie).

Niższe zarobki

- Pracodawca odmawiał uznania posiadanych przez pracowników kwalifikacji - posiadanej specjalizacji lub tytułu magistra - a tym samym przypisania ich do właściwej drugiej grupy, co skutkowało dla nich znaczącym obniżeniem wynagrodzenia. Co ciekawe, do momentu pozyskiwania środków z NFZ „na PESEL" pielęgniarki te były zakwalifikowane do ówczesnej grupy siódmej (obecnej drugiej), ale po zmianie sposobu finansowania podwyżek wynikających z ustawy (chociaż wcześniej uznawał kwalifikacje) - pracodawca wypłacał już im tylko wynagrodzenie niższe (z grupy piątej) - tłumaczy Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych z regionu lubelskiego.

> Szpital odmawiał uznania kwalifikacji - specjalizacji lub tytułu magistra - a tym samym przypisania do właściwej drugiej grupy, co skutkowało dla pracowników znaczącym obniżeniem wynagrodzenia

Na początku niezadowoleni pracownicy przedstawiali swoje argumenty władzom szpitala oraz ówczesnemu Zarządowi Powiatu Puławskiego, jednak jak przekazują - nie przyniosło to oczekiwanego rezultatu. Jak relacjonują, sprawa została także zgłoszona do Państwowej Inspekcji Pracy.

- W tamtym czasie samo Ministerstwo Zdrowia sugerowało pielęgniarkom i położnym, że w przypadku zaprzestania uznawania przez pracodawców kwalifikacji i wypłacania niższych niż wynika to z ustawy wynagrodzeń, powinny wnioskować o interwencję Państwowej Inspekcji Pracy. Dlatego też w naszym Zakładzie doszło do kontroli PIP, po której Inspektor w Lublinie wystąpił z wnioskiem pokontrolnym do naszego pracodawcy o uznanie posiadanych kwalifikacji zawodowych - dodaje Hanna Kowalska, przewodnicząca Związku Zawodowego Pielęgniarek i Położnych w puławskim szpitalu.

Batalia w sądzie

Ostatecznie wiele osób z personelu SP ZOZ zdecydowało się wejść na drogę sądową.

- Nasz pracodawca postanowił zaoszczędzić na pielęgniarkach i położnych. Po prostu władze szpitala stwierdziły, że łatwiej będzie zarządzać placówką, jak pozbawi nas naszych kwalifikacji, a przy tym wyższych wynagrodzeń. Nie twierdzę, że te pieniądze trafiły do czyichś kieszeni, wiem, że zostały zagospodarowane na inne inwestycje i potrzeby placówki, jednak zostało to zrobione naszym kosztem. Potraktowano nas jako koszt, nie patrząc na inne względy. My mamy obowiązek udzielania świadczeń zgodnie z posiadaną wiedzą, mamy obowiązek podnoszenia kwalifikacji - tym bardziej, że szpital posiada certyfikat jakości i z naszych dokumentów korzysta. Niektórzy pracownicy nie tylko nie otrzymali przewidzianych podwyżek, ale ich pensje i stanowiska zostały zdegradowane. Wiele osób zmieniło wtedy miejsce pracy, co nie polepszyło sytuacji szpitala. Ostatecznie złożono około 40 pozwów, początkowo było ich znacznie więcej, jednak dużo osób się wykruszyło, nie wytrzymując presji (mieliśmy sygnały o wywieraniu różnych form nacisku) - wspomina Hanna Kowalska.

Sprawa dziewięciu z wyżej wspomnianych pozwów trafiła do Sądu Rejonowego w Puławach pod koniec 2022 roku. Odbyło się kilka rozpraw, ostatecznie 27 czerwca 2023 roku sąd oddalił powództwo, jak uzasadniał - szpital mógł, ale nie musiał uznawać wspomnianych kwalifikacji (należy zaznaczyć, że wynik wspomnianej kontroli PIP nie był jeszcze znany ani stronom postępowania, ani sądowi).

- W sądzie nasz pracodawca bronił się złą sytuacją finansową szpitala oraz tym, że niektóre kwalifikacje większości personelu nie są potrzebne do funkcjonowania placówki. Mimo że w naszej ocenie sąd nie dążył do poznania sedna sprawy, to jednak wyniki przesłuchań powódek (czyli nas) oraz świadków pozwanego SP ZOZ, a także przedstawiony materiał dowodowy oraz argumentacja pełnomocników obydwu stron, przemawiały na naszą korzyść. Byłyśmy więc bardzo zaskoczone ostateczną decyzją sądu i postanowiłyśmy odwołać się od wyroku - relacjonuje Hanna Kowalska.

Sąd okręgowy zmienia wyrok

Sprawa trafiła do II instancji - do Sądu Okręgowego w Lublinie, który w miniony wtorek (15 października) wydał przeciwny, prawomocny wyrok. Zgodnie z nim SP ZOZ będzie zobowiązany do wypłacenia dziewięciu kobietom wyrównania wynagrodzenia (zarówno zasadniczego, jak i wszystkich pochodnych według wartości wynagrodzenia zasadniczego należnego dla grupy drugiej) za trzy miesiące 2022 roku (lipiec, sierpień, wrzesień) wraz z odsetkami. Dodatkowo wyrok upoważnia wspomniane panie do wystawienia wezwania do zapłaty wyrównania także za pozostałe miesiące (za cały rok 2023 oraz za przepracowane miesiące w roku 2024), a może to być dopiero początek wyroków niekorzystnych dla szpitala, gdyż w puławskim sądzie na rozpatrzenie czeka kilkadziesiąt podobnych pozwów.

- Już mamy sygnały od kolejnych osób, że chcą dochodzić uznania swoich kwalifikacji przed sądem. Ogromnie cieszymy się z wygranej naszych koleżanek i mocno wierzymy, że ten wyrok stanowi już kolejny ważny krok przybliżający nas wszystkich ku lepszemu traktowaniu pielęgniarek, pielęgniarzy i położnych. Wyrok jest prawomocny, co oznacza, że pracodawca musi wyrównać wypłacone wynagrodzenie - komentuje wyrok Ogólnopolski Związek Zawodowy Pielęgniarek i Położnych.

Szpital? Bez komentarza

Co na to wszystko druga strona sporu? Szpital powstrzymuje się od komentowania wyroku sądu.

- Działając w imieniu SP ZOZ w Puławach, niniejszym oświadczam, że nie będę komentował treści wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie. Wyrok ten nie został jeszcze doręczony pełnomocnikowi szpitala, na chwilę obecną nie jest nam znane także uzasadnienie decyzji sądu odwoławczego, który zmienił wyrok sądu I instancji na niekorzyść SP ZOZ - oświadcza Krzysztof Siejko, aktualny Dyrektor SP ZOZ w Puławach.

Jak jednak dodał, zgodnie z prawomocnym wyrokiem sądu - placówka zrealizowała już stosowne przelewy na konta pielęgniarek i położnych.

Mateusz Kowalski

Łęczna i gmina Łęczna w strefie pomoru drobiu!

Rzekomy pomór drobiu (choroba Newcastle Disease) to zagrożenie dla branży drobiarskiej. Inspekcja Weterynaryjna w Łęcznej wyznaczyła terytorium, na którym stwierdzono tę chorobę. Właściciele ferm i kurników, kierowcy ciężarówek i zakłady mięsne otrzymały konkretne wskazówki do działania.

Wystąpienie rzekomego pomoru drobiu to zła wiadomość dla branży mięsnej i spożywczej. Wirus ten powszechnie występuje u ptaków w hodowli przyzagrodowej, jest wysoce zaraźliwą chorobą układu oddechowego drobiu. Jeśli wirus rozprzestrzeni się, mogą wystąpić ograniczenia w handlu i straty w produkcji jaj.

Jak informuje Jarosław Bliźniuk, Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łęcznej, rzekomy pomór drobiu nie podlega leczeniu.

- Posiadacz drobiu, jak również lekarz weterynarii opiekujący się stadem, powinien zawiadomić powiatowego lekarza weterynarii o wystąpieniu drobiu u drobiu zwiększonej śmiertelności, znaczący spadek pobierania pasz, objawy nerwowe, duszności, sinica i nagły spadek nieśności- czytamy w komunikacie Jarosława Bliźniuka.

W strefie objętej zakażeniem obowiązują określone zasady, m.in.:

- ograniczenie kontaktu drobiu hodowlanego z dzikimi ptakami,
- niezwłoczne czyszczenie i odkażanie miejsc przebywania drobiu, przetwarzania zwłok, przechowywania produktów drobiarskich i pasz dla drobiu,
- zabezpieczenie wody i pasz przed dzikimi ptakami,
- niezwłoczne czyszczenie i odkażanie transportu drobiu,
- stosowanie środków bezpieczeństwa biologicznego w kontakcie z drobiem,
- wyłożenie mat dezynfekcyjnych przed wejściem do budynków inwentarskich oraz na wjeździe/wyjeździe z gospodarstw utrzymujących drób,
- zgłaszanie padnięcia dzikiego ptactwa przez zarządców obwodów łowieckich.

Odpowiedzialność za usuwanie zwłok dzikich ptaków z terenu Łęcznej ma Burmistrz Miasta Łęczna.

W strefie nie wolno organizować wydarzeń, gdzie gromadzony lub konsumowany jest drób. Obowiązuje zakaz wypuszczania drobiu hodowlanego na dwór.

Wkrótce na terenie gminy staną żółte tablice informujące o wjeździe do strefy.

Ewa Jaszczak

Poszukiwany za szpiegostwo

zatrzymany przez lubelskich „łowców głów"

Lublin: Jako jedyny z 16-osobowej siatki szpiegowskiej był na wolności.

Lubelscy policjanci ustalili miejsce ukrywania się poszukiwanego listem gończym 45-letniego obywatela Ukrainy. Mężczyzna ukrywał się na terenie całej Polski, bardzo często zmieniał swoje kryjówki. Został zatrzymany przez lubelskich policjantów w Łodzi.

Został skazany w lipcu za udział w zorganizowanej grupie przestępczej oraz działanie na rzecz obcego wywiadu przeciwko interesom Rzeczpospolitej Polskiej.

Fot. KWP Lublin

45-latek trafił już do zakładu karnego w celu odbycia zasądzonej kary pozbawienia wolności

- Z ustaleń śledztwa wynika, że grupa działała od stycznia do marca 2023 roku m.in. w Białej Podlaskiej, Chełmie, Medyce, Przemyślu, Rzeszowie, w Warszawie oraz innych miejscowościach na terenie kraju. Oskarżeni przeprowadzali czynności polegające m.in. na rozpoznawaniu infrastruktury krytycznej w tym obiektów militarnych i portów morskich. Na bieżąco informowali zleceniodawców o wynikach prowadzonego rozpoznania, za które otrzymywali wynagrodzenie. 45-latek jako jedyny z 16-osobowej siatki szpiegowskiej przebywał na wolności. Do odsiadki ma łącznie rok i trzy miesiące pozbawienia wolności - informuje podkomisarz Kamil Karbowniczek z KWP w Lublinie.

45-latek trafił już do zakładu karnego.

Joanna Niećko

REG

eprasa.pl 2691d330df

Ciężarówka śmiertelnie potrąciła mężczyznę.

To było samobójstwo

Pod koniec sierpnia w Jedlance ciężarówka śmiertelnie potrąciła mieszkańca gminy Stoczek Łukowski. Śledztwo zostało zakończone. Prokurator nie ma wątpliwości: to nie był zwykły wypadek.

Było popołudnie 29 sierpnia, gdy drogą krajową nr 76 na terenie miejscowości Jedlanka (gmina Stoczek Łukowski) przejeżdżała ciężarowa scania. Doszło do tragicznego w skutkach zdarzenia - ciężarówka potrąciła 35-letniego pieszego. Mężczyzna zmarł na miejscu. Kierujący pojazdem 33-latek był trzeźwy.

Jak ustalili śledczy, nie był to nieszczęśliwy wypadek, którego przyczyną mógł być błąd kierującego czy nieostrożne zachowanie pieszego. Zwykle śledczy, badając okoliczności zdarzenia na drodze, prowadzą postępowanie w kierunku spowodowania wypadku. Tym razem było inaczej. Śledztwo zostało wszczęte w kierunku doprowadzenia do samobójstwa.

Fot. Policja

Jak ustalili śledczy, nie był to nieszczęśliwy wypadek, którego przyczyną mógł być błąd kierującego czy nieostrożne zachowanie pieszego

„Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od trzech miesięcy do lat pięciu" - brzmi treści artykułu.

Śledztwo jest prowadzone w tym kierunku w sprawach, w których śledczy podejrzewają, że mogło dojść do samobójstwa.

- Kluczowym dowodem w tej sprawie był list pożegnalny pozostawiony przez 35-latka. Śledztwo zakończono umorzeniem. Nie stwierdzono, by do śmierci mężczyzny przyczyniły się osoby trzecie, czyli nie namawiały, nie nakłaniały do popełnienia samobójstwa. Ustalono, że to był zamach samobójczy - wskazuje Jolanta Niewęgłowska, p.f. prokuratora rejonowego w Łukowie.

Karze podlega namawianie do zamachu samobójczego lub pomocnictwo w nim. Jeżeli prokurator ustali, że takiego działania nie było, a dana osoba bez doprowadziła do samobójstwa bez udziału osób trzecich, postępowanie jest umarzane. Postanowienie prokuratury jest prawomocne.

Dominik Smagała

Jechał wężykiem, wpadł dzięki zgłoszeniu innego kierowcy

Prawie dwa promile alkoholu w organizmie miał 19-letni kierowca renault, który wpadł na jeździe na „podwójnym" gazie w Kurowie. Policję zawiadomił świadek jego poczynań.

Do zdarzenia doszło w niedzielę 20 października. Dyżurny puławskiej komendy odebrał zgłoszenie, z którego wynikało, że publiczną drogą jedzie osobowe renault, a kierowca może być pod wpływem alkoholu. Zgłaszający twierdził, że auto nie trzyma toru jazdy i zjeżdża na pobocze. Do akcji ruszyli policjanci z Komisariatu w Kurowie i właśnie tam zatrzymali do kontroli auto opisane przez innego kierowcę.

Za kierownicą siedział 19-latek. Mundurowi sięgnęli po alkomat.

- Badanie wykazało, że 19-letni kierujący renault faktycznie jest nietrzeźwy. Mężczyzna miał prawie 2 promile alkoholu w organizmie! Po sprawdzeniu w policyjnym systemie okazało się natomiast, że 19-latek nie ma uprawnień do kierowania pojazdami mechanicznymi. Ponadto jego samochód nie miał aktualnych badań technicznych ani obowiązkowego ubezpieczenia- opowiada kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach i dodaje:

reklama

- Za to kierujący miał wytłumaczenie tego, że wsiadł za kierownicę. Oświadczył policjantom, że zapisał się już na kurs na prawo jazdy i okazał dowód opłaty.

Niestety to nie przekonało stróżów prawa. Mężczyzna trafił do aresztu, gdy wytrzeźwiał, został przesłuchany i usłyszał zarzuty.

- Grozi mu kara pozbawienia wolności do lat trzech i wysoka grzywna. Co najmniej przez trzy lata nie będzie mógł także kierować pojazdami mechanicznymi - mówi rzeczniczka puławskiej policji.

Marta Pietroń

Niejednemu dziecku i niejednej matce uratował zdrowie, a nawet życie

Zmarł znany ginekolog. To on uratował życie dziecka od „chybionego poronienia"

O zdrowie mieszkanek naszego regionu oraz ich jeszcze nienarodzonych dzieci dbał przez ponad trzy dekady. Był bardzo cenionym specjalistą z oddziału ginekologiczno-położniczego lubartowskiego szpitala. To on uratował ciążę Pauliny Sikory, szeroko opisywaną przez nas na łamach „Wspólnoty".

Uratował wielu ludzi

Niemal całą swoją karierę zawodową związał z lubartowskim SPZOZ-em. Przez ten okres dzięki swojej fachowej wiedzy i rzetelnej pracy pomógł tysiącom rodzin. Niejednemu dziecku i niejednej matce uratował zdrowie, a nawet życie. Mowa o doktorze Mohammadzie Suleimanie, jeszcze do niedawna lekarzu specjaliście z oddziału ginekologiczno-położniczego.

> ***Paulina Sikora***
> *pacjentka*
> *To lekarz z powołania, nigdy nie miałam kontaktu z tak wspaniałym człowiekiem*

W środę, 23 października, na stronie internetowej SPZOZ w Lubartowie pojawiła się informacja o śmierci doktora Mohammada Suleimana. Lekarz zmarł 21 października. Uroczystości pogrzebowe odbyły się w Lublinie 25 października.

Ceniony lekarz zakończył współpracę z lubartowskim szpitalem w listopadzie ub.r. Nie chciał wówczas zdradzić powodu swojej decyzji.

Głośna sprawa

Medialny rozgłos nazwisko doktora Mohammada Suleimana zyskało w czasie sprawy dotyczącej ciąży Pauliny Sikory. Przypadek mieszkanki wsi Lipniak w gm. Kock „Wspólnota" opisała jako pierwsza. Po naszych publikacjach tematem zainteresowały się ogólnopolskie media, jak np. TVP, Polsat czy Super Expres. Jesienią 2022 roku Paulina Sikora wraz z mężem, Tomaszem, udała się do prywatnego gabinetu ginekologicznego. Małżeństwo oczekiwało dziecka. W czasie badania lekarka (pracująca także w lubartowskim szpitalu) stwierdziła, że ciąża jest martwa. Postawiła diagnozę: poronienie chybione, co oznacza obumarcie płodu w macicy i zaleciła stawienie się w szpitalu.

Już na oddziale ginekologicznym w lubartowskim SPZOZ-ie inną diagnozę postawił jednak dr Mohammad Suleiman. Stwierdził, że ciąża jest bardzo wczesna i najprawdopodobniej rozwija się prawidłowo. Według Sikorów na jednym z kolejnych dyżurów inny lekarz w szpitalu w Lubartowie znowu potwierdził diagnozę lekarki z gabinetu prywatnego i wraz z drugą lekarką zaproponowali Paulinie Sikorze przyjęcie tabletki wczesnoporonnej. Kobieta podkreśla, że stanowczo odmówiła, a następnie wypisała się ze szpitala. W dokumentacji medycznej napisano: poronienie chybione.

„Lekarz z powołania"

Badania z kolejnych tygodni potwierdziły, że dr Suleiman miał rację. Paulina Sikora pozostała pod jego opieką. W czerwcu 2023 roku na świat przyszła Marysia. W pełni zdrowa.

- Życie naszej córki zawdzięczamy wyłącznie doktorowi Suleimanowi! - podkreślała w rozmowie ze „Wspólnotą" Paulina Sikora. - To lekarz z powołania, nigdy nie miałam kontaktu z tak wspaniałym człowiekiem. Oddział bez doktora i jego poczucia humoru to już nie będzie ten sam oddział. Uważam jednak, że przede wszystkim zabraknie tam najważniejszego lekarza, który jako jedyny potrafił mnie prawidłowo zbadać i określić wiek ciąży. Zabraknie osoby, która traktuje pacjentkę jak człowieka, a nie jak rzecz. Bez wątpienia, dla mnie, to najlepszy lekarz w lubartowskim szpitalu - dodawała nasza rozmówczyni, gdy pisaliśmy o odejściu doktora z lubartowskiego SPZOZ-u.

Sąd lekarski

Rzecznik Praw Pacjenta stwierdził, że szpital naruszył prawa Pauliny Sikory. Wydał w tej sprawie zalecenia do wprowadzenia w SPZOZ-ie. Kobieta złożyła także doniesienie do prokuratury, wszczęto w tej sprawie śledztwo. Wobec trójki lekarzy, którzy błędnie diagnozowali Paulinę Sikorę, zostały skierowane wnioski o ukaranie do sądu lekarskiego przy Lubelskiej Izbie Lekarskiej.

Dominik Smagała

REG

Ruszyli z pomocą starszemu mężczyźnie

Policyjny patrol widząc, jak na chodnik upada mężczyzna, ruszył do akcji. Funkcjonariusze udzielili mu pierwszej pomocy i wezwali karetkę.

Policjanci nie tylko egzekwują prawo, ale gdy tylko wymaga tego sytuacja, ruszają, by nieść pomoc. Przykładem tego może być sytuacja, jaka miała miejsce w miniony piątek w Markuszowie. Przez miejscowość przejeżdżał akurat patrol drogówki z Komendy Powiatowej Policji w Puławach. Uwagę mundurowych przykuł mężczyzna idący chodnikiem, który nagle osunął się na ziemię.

Policjanci natychmiast zawrócili i podbiegli do niego, by udzielić mu pomocy. Był nieprzytomny, miał drgawki, ale oddychał.

- Funkcjonariusze udzielili mu pierwszej pomocy przedmedycznej i wezwali na miejsce karetkę pogotowia. Mężczyzna w wieku 60-70 lat trafił do szpitala. Dla nas to oczywiste, że „Pomagamy i chronimy", gdy zdrowie i życie ludzkie są zagrożone - mówi kom. Ewa Rejn-Kozak, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Puławach.

Marta Pietroń

eprasa.pl 2691d330df

Tragedia na radzyńskiej pływalni.

Mężczyzna zasłabł, dwie minuty leżał na dnie basenu

46-letni policjant z nieznanych przyczyn leżał ponad dwie minuty na dnie basenu. W ciężkim stanie trafił do szpitala. Miejski Ośrodek Sportu i Rekreacji wydał w tej sprawie specjalny komunikat, a burmistrz dodał, że dyżurujący w chwili tragedii ratownicy powinni być zawieszeni w czynnościach do momentu wyjaśnienia sprawy.

Do tragedii doszło w czwartek, 24 października na pływalni Aqua Miś. Jak mówi nasz informator, mężczyzna, radzyński policjant i kąkolewnicki radny, często wieczorami chodził popływać. Tego dnia przepłynął zaledwie kilku długości basenu. O tym, że leży na dnie niecki, poinformowała ratowników osoba, która pływała na tym samym torze. Kiedy niechcący natrafiła na nieporuszającego się człowieka, wszczęła alarm.

Stan mężczyzny przebywającego w szpitalu jest ciężki

Paweł Marcinkowski, dyrektor MOSiR, który wygrał konkurs na to stanowisko półtora miesiąca temu, po trzech dniach od wypadku, 27 października, wydał komunikat w tej sprawie. Dlaczego tak późno?

- Tak uważałem za stosowne - powiedział nam. W komunikacie napisał:

„Drodzy Państwo, 24 października późnym wieczorem na pływalni miejskiej doszło do nieszczęśliwego wypadku.

Chciałbym poinformować, że poszkodowany przebywa w szpitalu w stanie ciężkim. Pozostaję w kontakcie z jego rodziną. Wszyscy mamy nadzieję, że wróci do pełnego zdrowia. Życzę dużo siły jego najbliższym.

Trwają czynności sprawdzające to, z jakich przyczyn i w jaki sposób doszło do zdarzenia. Bardzo prosimy o powściągliwość w komentarzach i opiniowaniu do czasu wyjaśnienia sprawy".

Wyjaśnić ma prokuratura

Dochodzenie w tej sprawie podjęła prokuratura. Prowadzone będzie w kierunku Art. 160. o narażeniu człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu (jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5).

Spekulacji o tym, dlaczego troje ratowników nie zauważyło, że dzieje się coś złego, jest w internetowych komentarzach wiele.

Paweł Marcinkowski, zapytany, czy ratownicy zostali zawieszeni w obowiązkach lub czy zostały wyciągnięte wobec nich kroki dyscyplinarne, odpowiada:

- Dopiero kiedy będę miał wiedzę i zostaną zakończone czynności wyjaśniające, wyciągnę wobec pracowników konsekwencje. Na razie nie wiadomo, czy nie dopełnili swoich obowiązków.

- Czy ratownicy, którzy dyżurowali podczas wypadku, powinni być zwolnieni dyscyplinarnie? - zastanawia się burmistrz Radzynia Jakub Jakubowski. - Tego przed końcem dochodzenia nie sposób rozstrzygnąć, na pewno powinni być zawieszeni w czynnościach do momentu wyjaśnienia wszystkich szczegółów - dodaje.

mm

Do wypadku na pływalni doszło w czwartek, 24 października

Paweł Marcinkowski,
dyrektor MOSiR
Bardzo prosimy o powściągliwość w komentarzach i opiniowaniu do czasu wyjaśnienia sprawy

Piotr Mucha,
rzecznik radzyńskiej policji

Prokuratura prowadzi dochodzenie

Zgłoszenie o zdarzeniu przyjęliśmy 24 października, po godz. 17 zadzwonił pracownik MOSiR-u. Kiedy na miejsce przybyli funkcjonariusze policji, akcja ratownicza została zakończona, mężczyzna został zabrany przez zespół ratownictwa medycznego. W sprawie jest prowadzone dochodzenie przez prokuraturę z art. 160 kk, czyli narażenia człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Jakub Jakubowski,
burmistrz

Kubeł zimnej wody

Na pracowników MOSiR i zarząd miasta wylewa się kubeł zimnej wody. Sprawa jest bardzo poważna. Proszę o cierpliwość i wstrzymanie się z ocenami do czasu ostatecznych wyników dochodzenia. Sytuacja pomiędzy ratownikami, firmami prowadzącymi zajęcia na pływalni a zarządem MOSiR była powodem zmiany dyrektora ośrodka, którego zadaniem jest dziś uzdrowić tę sytuację. Paweł Marcinkowski wprowadza zmiany. Proces ten jest trudny, jak w każdym przypadku, gdzie w grę wchodzi zarządzanie ludźmi i ich pracą. Czy ratownicy, którzy dyżurowali podczas wypadku, powinni być zwolnieni dyscyplinarnie? Tego przed końcem dochodzenia nie sposób rozstrzygnąć, na pewno powinni być zawieszeni w czynnościach do momentu wyjaśnienia wszystkich szczegółów.

Nowy regulamin SPZOZ-u przewiduje likwidację określonej liczby etatów

W szpitalu poleciał niemal cały kluczowy dział. Kto będzie liczył wynagrodzenia pracowników?

POWIAT LUBARTOWSKI: Z informacji, które docierają do redakcji „Wspólnoty Lubartowskiej", wynika, że w piątek w SPZOZ w Lubartowie części pracowników wręczono wypowiedzenia. Chodzi m.in. o prawie cały personel jednego z najważniejszych działów szpitalnej administracji.

Pierwsza zapowiedź zwolnień

W przygotowanym przez poprzedniego dyrektora szpitala, Artura Szczupakowskiego, planie naprawczym SPZOZ-u znalazły się rekomendacje do radykalnego zmniejszenia liczby pracowników jednostki. Według dokumentu przesłanego do związków zawodowych i powiatowego urzędu pracy dyrektor szykował się do tego, by z około 600 pracowników szpitala pracę miało stracić lub wyraźnie zmienić warunki zatrudnienia prawie 200 osób.

Fot.SPZOZ w Lubartowie

P.o. dyrektor Ewa Mateusiak w piątek i poniedziałek nie odebrała od nas telefonu komórkowego (do momentu zamknięcia bieżącego wydania „Wspólnoty"). W piątek wysłaliśmy drogą mailową pytania do p.o. dyrektor szpitala, dotyczące wypowiedzeń dla pracowników szpitalnej administracji - do czasu zamknięcia wydania tego gazety nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Dyrektor został jednak odwołany, planu naprawczego Zarząd Powiatu (powiat jest organem tworzącym szpital i sprawuje nad nim kontrolę zarządczą) nie przyjął, a z pomysłu drastycznej redukcji zatrudnienia oficjalnie się wycofano - tak informowali przedstawiciele Zarządu Powiatu oraz Ewa Mateusiak, nowa p.o. dyrektor szpitala, dotychczas kierowniczka działu organizacyjno-administracyjnego Starostwa Powiatowego w Lubartowie.

Cały dział kadr i płac

Tymczasem w piątek, 25 października, do redakcji „Wspólnoty" z kilku źródeł dotarły informacje o tym, że p.o. dyrektor Ewa Mateusiak wręczyła wypowiedzenia wszystkim pracownikom działu kadr i płac, którzy tego dnia byli w pracy - siedmiu osobom. Jedna osoba przebywała na zwolnieniu lekarskim, więc zwolnienia otrzymać nie mogła. Dział kadr i płac odpowiada m.in. za obliczanie wynagrodzeń pracowników szpitala.

- Wypowiedzenia zostały wręczone z powodu likwidacji działu. Bardzo prawdopodobne jest, że na dziesiątego najbliższego miesiąca w ogóle nie będzie miał kto obliczyć wynagrodzenia 600 pracownikom tego szpitala. A szpital nie może istnieć bez kadr - mówi nam jeden z pracowników szpitalnej administracji (nazwisko do wiadomości redakcji).

Według nieoficjalnych informacji, tego samego dnia wypowiedzenia miało otrzymać kilka kolejnych osób z działu techniczno-inwestycyjnego.

Osiemnaście etatów

Nikt nie odebrał telefonu, gdy próbowaliśmy w piątek dodzwonić się do sekretariatu dyrekcji szpitala. P.o. dyrektor Ewa Mateusiak także nie odebrała od nas telefonu komórkowego. Z pytaniem o sprawę skierowaliśmy się do Sebastiana Wysoka, członka Zarządu Powiatu odpowiedzialnego za sprawy szpitala.

- Za politykę kadrową szpitala odpowiada pani dyrektor i to do niej proszę kierować pytania w tej sprawie - zastrzegł Sebastian Wysok.

W piątek rano odbyło się posiedzenie Rady Społecznej SPZOZ w Lubartowie. To organ opiniodawczy dla właściciela szpitala oraz doradczy wobec dyrektora szpitala, złożony przede wszystkim z radnych Rady Powiatu Lubartowskiego. Rada pozytywnie zaopiniowała przedstawiony przez p.o. dyrektor projekt zmiany regulaminu organizacyjnego SPZOZ-u.

- Przewidziano w nim redukcję 18 etatów. O szczegóły proszę jednak pytać panią dyrektor - wskazuje Sebastian Wysok.

Według naszych informacji wspomniane 18 etatów ma dotyczyć szpitalnej administracji, liczącej dotychczas 38 pracowników.

W piątek wysłaliśmy drogą mailową pytania do p.o. dyrektor szpitala, dotyczące wypowiedzeń dla pracowników szpitalnej administracji. Do momentu zamknięcia bieżącego wydania „Wspólnoty" nie otrzymaliśmy odpowiedzi.

Radni będą debatować, co dalej ze szpitalem

Jeszcze pod koniec września radni Rady Powiatu mieli się spotkać, by omówić tematy związane z tonącym w długach szpitalem. Głównym punktem programu miała być uchwała w sprawie przygotowanego przez dyrektora planu naprawczego SPZOZ-u. Ostatecznie sesja nie została jednak zwołana.

Temat szpitala zostanie poruszony na najbliższej sesji, zaplanowanej na wtorek, 29 października. W porządku obrad znalazł się bowiem punkt „informacja na temat aktualnej sytuacji organizacyjnej i finansowej Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Lubartowie".

Dla znacznej części radnych powiatowych będzie to okazja, by zapytać Zarząd o jego dalsze plany wobec szpitala. Już kilka tygodni temu oficjalnie ogłoszono, że władze powiatu chciałyby oddać szpital wojsku poprzez przejęcie lubartowskiego SPZOZ-u przez 1. Kliniczny Szpital Wojskowy w Lublinie.

Początek sesji, która tradycyjnie odbędzie się w Sali Rycerskiej w Pałacu Sanguszków przy ul. Słowackiego 8 w Lubartowie, zaplanowano na godz. 13. Spotkanie jest otwarte dla mieszkańców. Transmisję wideo na żywo będzie można obejrzeć w internecie.

Dominik Smagała

REG

eprasa.pl 2691d330df

Zawodnik Polesia Serokomla jest już zajęty

Jeszcze przed ślubem para napotkała „bramę", gdzie nie mogło zabraknąć elementów piłkarskich. Przecież Ozygała to czołowa postać Polesia Serokomla

W miniony weekend Damian Ozygała powiedział sakramentalne „tak" swojej ukochanej Zuzannie. Ślub odbył się w koście w Zofiborze, zaś niezapomniane wesele w Pałacyku u Rybaka.

Co ciekawe, młodzi poznali się u szwagra „Orego" na 18. urodzinach. Jeszcze przed ślubem para napotkała „bramę", gdzie nie mogło zabraknąć elementów piłkarskich. Przecież Ozygała to czołowa postać Polesia Serokomla.

Bądźcie zdrowi. Kochajcie się!

mp

Kochajcie się i bądźcie szczęśliwi

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w Lubartowie

Tymoteusz Słowikowski, Biała Podlaska
ur. 23 października, godz. 10:51, 3370 g, 53 cm
Rodzice: Edyta i Tomasz

Maja z Radzynia Podlaskiego,
ur. 15 października, g. 12:44, 3940 g, 56 cm
Rodzice: Magdalena i Konrad
Brat: Maciuś (2 lata)

Marcelina Chwalczuk, Laski, pow. parczewski
22 października, godz. 21:59, 4170 g, 58 cm
Rodzice: Aleksander i Damian

Celina Kozłowska, Wólka Cycowska, pow. łęczyński
ur. 23 października, godz. 18:39, 3040 g, 54 m
Rodzice: Magdalena i Bartłomiej

Anastazja Klecha na zdjęciu z babcią Wiolettą, Parczew,
ur. 14 października, g. 23:16, 3,80 kg, 54 cm,
Rodzice: Natalia i Mateusz

PODPATRZONE

Hanna Cendrowska, poranne kolory

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozśmieszyły lub rozzłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci lub psikusami pupili. Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich.Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia.

Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak

NASI NAJBLIŻSI

Antonina Turska z ukochaną Perełką, Łuków
Zdjęcie wysłał Wojciech Turski

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Pochwalcie się swoim pupilem! Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:

1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Mela, gm. Adamów

Rex, Tomasz Wierzchowski, Paskudy

Coby, Monika Pękała, Zabiele

Ares, Piotr Łucjanek, Oblasy

Lady, Zabiele

Hektor, Iwona Kołodziejczyk, Łuków

Lucek, Maja Barszcz, Siedliska

Fox, Warszawa

REG

eprasa.pl 2691d330df

Zginęli w walce z Niemcami, potem ich ciała przeniesiono. Ale dokąd?

Czy wiemy, kto spoczywa w grobach w Kurowie i Końskowoli?

Na cmentarzu parafialnym w Końskowoli znajdują się bezimienne groby żołnierzy września 1939 r. którzy zginęli dnia 17 września 1939 r. za wsią Witowice. Inni pochowani zostali w Kurowie. Czy jednak pochówki są prawidłowo opisane? Na pewno jesteśmy to winni bohaterom...

Po wojnie przez długie lata nad grobami dziewięciu żołnierzy września stały drewniane krzyże z owalnymi, białymi tabliczkami. W latach osiemdziesiątych zostały zastąpione murowanymi, bezimiennymi nagrobkami. Kwiaty i znicze pojawiają się przy nich tylko w okolicach 1 listopada

Tablica ku czci pamięci ofiar Września w Końskowoli. Znajdują się na niej m.in. nazwiska trzech żołnierzy poległych pod Witowicami (Brudno, Woronkowicz, Kipiec, Rozbicki), którzy jakoby mieli być pochowani w tym miejscu. Informacja ta wymaga ponownej weryfikacji

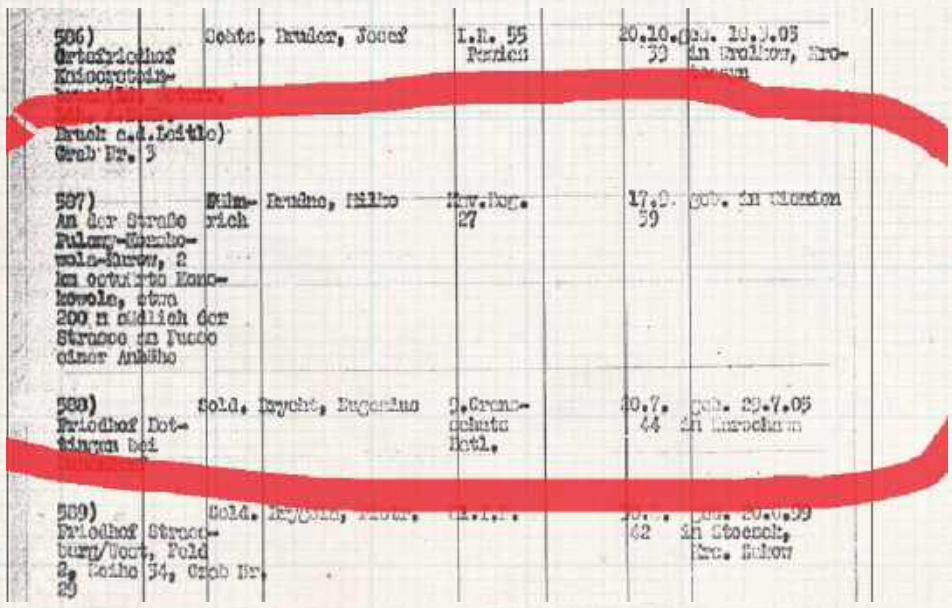

Informacji o tożsamości poległych pod Witowicami można szukać w niemieckich archiwach. Są one niesłychanie precyzyjne: oficer na podstawie znalezionych przy zwłokach dokumentów określił i zaraportował tożsamość oraz okoliczności śmierci. Na zdjęciu karta dotycząca Emila Brudno, urodzonego - tak to odczytujemy - w Siemieniu (dziś powiat parczewski)

W latach 1978 – 1980 pracowałem w Urzędzie Gminy w Końskowoli i wtedy natrafiłem na sprawę zaniedbanych grobów na miejscowym cmentarzu. Na drewnianych krzyżach przytwierdzone były owalne wypukłe tabliczki z nazwiskami żołnierzy, którzy zginęli 17 września 1939 r. pod Witowicami od strony Kurowa. Krzyże były spróchniałe i tabliczki z nich odpadały. Pani Korzeniowska zatrudniona w UG, która w zakresie czynności miała opiekę nad grobami wojennymi, na moją uwagę o stanie zaniedbania tych grobów i odpadających tabliczkach odpowiedziała, że ma spisane wszystkie nazwiska, a pismo w sprawie przyznania środków na renowację grobów zostało już wysłane do Urzędu Wojewódzkiego w Lublinie i czeka na jego pozytywne załatwienie. W 1980 r. przestałem pracować w UG, a w następnym roku na emeryturę przeszła pani Korzeniowska. Groby żołnierskie bez nazwisk znajdują się do dzisiaj na cmentarzu w Końskowoli.

Informacje znalazły się w niemieckim archiwum

Interesując się regionalną historią, próbowałem przez lata bez skutku przywrócić na grobach nazwiska żołnierzy. Przeglądałem dziesiątki akt, odwiedzałem archiwa, wykorzystywałem różne sposoby, aż w 2023 r. trafiłem na **Pana Marcina Pawłowskiego z Ryk**, który, również interesując się historią, rozwiązał już niejedną zagadkę. We wrześniu 2024 r. otrzymałem od pana Marcina wykaz żołnierzy którzy polegli pod Witowicami 17 wrzenia 1939 r. z opisem tej tragedii oraz dokumentami potwierdzającymi ten fakt. Byli to ułani 27 Pułku Ułanów Wielkopolskich. Dowódca pułku, zdziesiątkowanego po wielu bojach, wycofywał się na wschód. Z lasu pod Baranowem gdzie pułk odpoczywał (być może był to Kozi Bór) dowódca wysłał na rowerach kilku ułanów na zwiad, aby zorientowali się, gdzie są wojska wroga. Po przejechaniu kilkunastu kilometrów ułani zatrzymali się w krzakach przy drodze Puławy - Lublin około jednego kilometra przed Kurowem. Od strony Kurowa pojawił się samochód. Ułani wyszli na drogę, nie mieli żadnych szans. Umieszczony na samochodzie karabin maszynowy Mg-34 puścił serię i wszyscy jeden po drugim padali martwi. Po spisaniu danych personalnych z dokumentów znalezionych przy ułanach dowódca Wehrmachtu złożył meldunek do swej jednostki.

Ofiary bombardowania czy walki pod Witowicami?

W Urzędzie Stanu Cywilnego gmin Końskowola i Kurów, a także w księgach parafii Końskowola i Kurów nie ma aktów zgonu tych żołnierzy. Natomiast na tablicy umieszczonej na cmentarzu w Kurowie znajdują się cztery pierwsze nazwiska z ww. wymienionych oraz nazwiska kpr. Bolesław Cichy i kpr. Henryk Helber. Na tej tablicy jest także informacja, że żołnierze, zginęli w czasie bombardowania Kurowa. Bombardowanie Kurowa odbyło się dnia 10 września 1939 r. a więc sześć dni wcześniej.

Ustalić fakty, oddać sprawiedliwość

W tej sytuacji IPN powinien przeprowadzić dokładne badanie wiarygodności przedstawionych danych, a także prawidłowości tablicy istniejącej na cmentarzu w Kurowie i wyjaśnić np. czy kpr. Bolesław Cichy i kpr. Henryk Helber (umieszczeni na tablicy w Kurowie) są pochowani na cmentarzu w Kurowie czy w Końskowoli. Mam nadzieję, że IPN nie zlekceważy tego problemu tak, jak to zrobiono ze sprawą likwidacji grobu wojennego przy torach PKP w miejscowości Stara Wieś, o którym pisano parę lat temu w regionalnej prasie, także we Wspólnocie. Na cmentarzu w Końskowoli jest dziewięć mogił żołnierzy NN. Dlaczego dziewięć, skoro dokumenty niemieckie wymieniają siedmiu? Uważam, że przedstawione fakty winny być podstawą do działania władz gminy, aby przy istniejących grobach pojawiła się tablica z nazwiskami poległych.

Aleksander Lewtak

Ciała ułanów zostały pochowane przez mieszkańców wsi Witowice i osady Kurów w miejscu, gdzie zginęli, tj. przy drodze Puławy – Lublin. Po kilku tygodniach (lub miesiącach: wg niektórych informacji był to już rok 1940) ciała ekshumowano i przewieziono na cmentarz parafialny do Końskowoli.

27 Pułk Ułanów Wielkopolskich w czasie kampanii wrześniowej jako część 9 Nowogródzkiej Brygady Kawalerii najpierw brał udział w bitwie granicznej, a potem przesunął się w rejon Mińska Mazowieckiego. Tam przez dwa dni toczył ciężki bój pod Maliszewem (gdzie nawet szarżował na przeciwnika!) i dopiero po nim na rozkaz generała Andersa przesunął się na Lubelszczyznę. Po długiej wojennej epopei część żołnierzy przedarła się do Rumunii, część poddała Sowietom a część, do grudnia 1939, kontynuowała walkę w Górach Świętokrzyskich.

W archiwach niemieckich zachował się ten meldunek, w którym znalazły się nazwiska ułanów. Były to następujące nazwiska:

Ułan Józef Wdowik
Ułan Kazimierz Janisławski
Ułan Bolesław Jaźwiński
Ułan Michał Kipiec
Ułan Marian Rozbilicki
Ułan Walerian Woronkowicz
Kpr. podch. Emil Brudno

REG

eprasa.pl 2691d330df

Więźniowie sowieckiego łagru Borowicze spod Łukowa i Radzynia (cz. I)

Osiemdziesiąt lat temu wywieziono ich na „nieludzką ziemię”

Po wkroczeniu wojsk Armii Czerwonej w lipcu 1944 r., a szczególnie po polskiej, zbrojnej akcji „Burza”, zaczęły się represje sowieckie wobec członków czynnych i wspomagających Armię Krajową.

NKWD inwigilowało tereny Lubelszczyzny w celu jak najszybszego i najskuteczniejszego rozbrojenia AK. Miało to na celu również ukazanie faktu, iż ZSRR wprowadzając terroryzm, rozpoczyna swoje panowanie na terenach Odrodzonej Polski. W tym roku mija 80. rocznica masowych aresztowań członków AK.

Głównym zadaniem NKWD po manifeście Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego w 1944 r. było rozbrojenie Armii Krajowej – nazywanego „antyradzieckim podziemiem”. Na terenach łukowskich i radzyńskich namacalne skutki tego planu odczuto jesienią 1944 r. W Świdrach k. Łukowa rozlokował się 18. Pułk Pogranicznych Wojsk Wewnętrznych NKWD (podległy 64. Dywizji Strzeleckiej Wojsk Wewnętrznych). Prawdopodobnie pod Kąkolewnicą NKWD-ziści utworzyli swój obóz przejściowy, a w niedalekiej odległości, w uroczysku „Baran” likwidowano zatrzymanych członów polskiego podziemia. Miejsce to nazywane jest „Małym Katyniem”.

Pierwsze aresztowania

W celu sprawnego rozgromienia polskiego AK, NKWD dnia 15 października 1944 r. utworzyło specjalną formację: 64. Dywizję Strzelecką Wojsk Wewnętrznych. Jeden z jej pułków stacjonował w Świdrach. Sowieci natychmiast zaczęli procedurę rozbrajania lokalnego AK. W sowieckich protokołach zachowała się wzmianka, iż 19 października na zachód od Sętek polscy członkowie AK napadli na furgonetkę radzyńskiej policji. Wydarzenie to było impulsem do przeczesania przez NKWD lasu na zachód od wsi Sobole, jednak AK-owców nie znaleziono. Penetrację kontynuowano w osadach Sętki i Sobole, zatrzymano wówczas 28 osób podejrzanych o przynależność do AK, posiadających łącznie cztery karabiny. Jak wskazano w protokole, w Świdrach rozpoczęto przesłuchiwania osadzonych. Ich celem było uzyskanie dwóch istotnych informacji: ustalenia szczegółowej listy członków lokalnego polskiego podziemia i miejsc ukrywania broni. Prośby, groźby i tortury – taką taktykę przyjęło podczas śledztw NKWD, aby jak najszybciej upadło podziemne AK.

Mapa wskazująca trasy transportów wywożących dawnych żołnierzy Armii Krajowej do sowieckiego łagru w Borowiczach. Więźniowie z Północnej Lubelszczyzny i Ziemi Łukowskiej gromadzeni byli w Sokołowie Podlaskim, a stamtąd bydlęcymi wagonami transportowani w głąb Rosji (z książki „Księga Borowiczan” tom V, 2004 r.)

Przykładowy protokół zatrzymania Stanisława Grzywacza z Soból informuje, iż żołdacy zaaresztowali go we własnym domu, zabrano mu paszport, pasek od spodni i tytoń, broni zaś nie znaleziono. Takie aresztowania miały miejsce niemalże w każdej wsi, zarówno łukowskiego, jak i radzyńskiego powiatu, ze szczególnym uwzględnieniem tych miejscowości, w których prężnie działało AK.

Kolejna fala aresztowań

Po uzyskaniu informacji z wcześniejszych przesłuchań podjęto decyzję o kolejnych aresztowaniach, które miały miejsce na przełomie października i listopada 1944 r. Pojmanych z rejonu ulańskiego osadzono początkowo w Zarzecu Ulańskim, gdzie zostali związani i przetrzymywani w spichlerzu, szopie i piwnicach. Już tam podczas śledztw okrutnie ich bito, bowiem Sowieci chcieli ustalić personalia kolejnych partyzantów. Wacław Izdebski z Zarzeca podaje:

- Od razu w nocy aresztowali nas do piwnic, wiązali po sześciu sznurkami i sprowadzali do spichrzów, do piwnic. Bili okrutnie, znęcali się nie do opisania, za przynależność do Armii Krajowej i za posiadanie broni.

W Zarzecu Ulańskim przebywali około 10 dni, skąd samochodami przetransportowano ich do więzienia NKWD w Świdrach. Również i tam torturowano osadzonych, nadal prowadzono śledztwa. Rodziny dowiedziawszy się o pobycie mężczyzn w Świdrach, dążyły do tamtejszego więzienia, by ich odwiedzić, a przynajmniej ujrzeć. Józef Buhaj z Bedlna we wspomnieniach wskazuje, że „nie dopuścili nikogo z rodziny, szczuli psami-wilczurami”.

W kierunku gułagów w ZSRR

Aresztowani nie wiedzieli jeszcze, jak okrutny spotka ich los. Po kilku dniach osadzonych ze Świdrów zaczęto przewozić do obozu przejściowego NKWD w Sokołowie Podlaskim. Izdebski podaje:

- Po zamknięciu śledztwa wywieźli do Sokołowa Podl. Tam już byli ludzie, ok. 4000. Wieczorem na placu była zbiórka, komendant kazał na stół wszystko kłaść, co kto ma wartościowe: zegarki i pieniądze, pierścionki, bo za to i tak nic nie kupi. Ludzie, którzy byli w Sokołowie porozbierani z koszul, pobici, pluskwy, brud...

W Sokołowie na torach kolejowych czekały podstawione wagony bydlęce i wagony po transporcie wapna. Do każdego z nich umieszczono po 40 zatrzymanych. Transport z Sokołowa w kierunku ZSRR ruszył 12 listopada 1944 r., z 1253 jeńcami, kolejny 1 grudnia – z około 600 osobami. Literatura informuje, iż podróż trwała dziewięć dni, we wspomnieniach lokalni Sybiracy podają o dwutygodniowym czasie transportu. Czesław Piekarski z Sętek podaje:

- Załadowano do wagonów towarowych - prawie na ścisło. Wieźli nas dwa tygodnie o suchym chlebie i wodzie, której było tak mało, że dzieliliśmy ją na łyżki...

Hubert Grzywacz

Maria (1863-1947) i Jan (1845-1918) Kleniewscy z Kluczkowic - społecznicy i gospodarze okolic Opola Lubelskiego (cz. V)

Udany mariaż rekina biznesu i społeczniczki

Przodków obojga można zakwalifikować jako drobną szlachtę - jej spod Sieradza, jego spod Płocka. Dzięki własnej pracy i umiejętności podejmowania trafnych decyzji nie tylko dorobili się znaczącego majątku, ale też odcisnęli swoje piętno na życiu społecznym Opola i okolic na kilka dziesięcioleci.

Świetnie prosperujące gospodarstwo rolne Kleniewskich wymagało solidnej rezydencji spełniającej nie tylko wymogi wygodnego życia, ale również będącej widzialnym znakiem statusu majątkowego i społecznego. Architekt Konstanty Wojciechowski mógł wykazać się wielką kreatywnością: powstała wielowątkowa, zbudowana na nieregularnym planie bryła, dość zręcznie łącząca walory klasycyzmu z neobarokiem. A żeby było zupełnie eklektycznie, w środku znalazło się miejsce m.in. na góralszczyznę!. Zresztą u Wojciechowskiego nie była to specjalna nowość: znał i cenił „styl zakopiański”, którego prekursorem był Stanisław Witkiewicz. Do przeprowadzenia prac ściągnięto górali Jana Tatarę i Andrzeja Gąsienicę. Prace rozpoczęto późną jesienią, w listopadzie i grudniu 1899 roku, a zakończono w marcu 1900 roku

Zakopane na Lubelszczyźnie

W swoim pomyśle urządzenia biblioteki w stylu zakopiańskim Kleniewscy nie byli odosobnieni. Zwykle pomysł przypisuje się pani Marii, która była góralszczyzną oczarowana i długo korespondowała ze Witkiewiczem (ojcem Witkacego), ale jej plan wpisywał się w dość popularny wówczas trend. Odkrywana wówczas góralszczyzna przez wielu traktowana była jako coś korzennie polskiego, formacja kulturowa najbardziej zbliżona do tego, w czym można było dopatrywać się najbardziej korzennych, niezmienionych form narodowych. Dla niektórych „zakopiańskie” czy „podhalańskie” znaczyło wtedy „arcypolskie”. Przyjęcie takich wzorców było więc decyzją nie tylko estetyczną, ale też patriotyczną. Jan i Maria Steccy w Łańcuchowie koło Łęcznej zbudowali w tym stylu cały dwór, u Witkiewicza zamawiała też hrabina Tyszkiewiczowa z Tarnawatki.

Fotze strony muzeum Kluczkowice.pl

Wnętrze „góralskiej” biblioteki w Kluczkowicach zachowało się do dzisiaj i ciągle robi doskonałe wrażenie

Patriotyczna galeria

W pozostałych pomieszczeniach Kleniewski umieścił, sądząc po nazwiskach twórców niesłychanie kosztowną, galerię dzieł sztuki. Pisał Kurier Warszawski: „Co się tyczy »muzeum sztuki malarskiej«, polega ona na zgromadzeniu 64-ch, wykonanych na zamówienie, portretów olejnych wybitnych mężów polskich z różnych epok. Każdą z podobizn wykonał inny artysta, dzięki czemu biblioteka kluczkowicka otrzyma kolekcję, dającą wyobrażenie o stanie malarstwa portretowego w danej epoce. Udział w wykonaniu zamówienia wzięli prawie wszyscy celniejsi artyści z prof. W. Gersonem, [T.] Axentowiczem, A. Piotrowskim, J. Ryszkiewiczem, Fr. Żmurką, R. Oknińskim, [Z. P.] Jasińskim, [J. F.] Owidzkim i innymi. Nie zapomniano też o artystkach-malarkach tych wyłącznie, których prace są znane z wystaw publicznych” (za artykułem p. Michała Trzewika).

cdn.

Zbigniew Smółko

Prasa warszawska w początkach XX wieku pisała: ...Wnętrze pałacu jest zamieniane na rodzaj muzeum malarstwa polskiego z końca ubiegłego wieku. Pomiędzy innemi, bibljotekę według wzorów, dostarczonych przez Stanisława Witkiewicza, utrzymano w stylu zakopiańskim, z witrażami, rzeźbami, ławami itp. Sali gościnnej nadano wygląd świetlicy z epoki zygmuntowskiej, innej – styl swojski z XVIII w. itp. Koszt tego zamówienia wyniósł kilkadziesiąt tysięcy rubli, co świadczy wymownie o możliwościach i ambicjach Kleniewskich.

REG

eprasa.pl 2691d330df

„Moje Małe Wierszobranie” w ŁOK. Występy 3- i 4-latków

W czwartek, 24 października w Łukowskim Ośrodku Kultury odbył się XXIV Powiatowy Turnieju Recytatorski dla Przedszkolaków „Moje Małe Wierszobranie”. Tego dnia wystąpiły dzieci z kategorii wiekowej 3-4 lata.

- Podczas pierwszego dnia zmagań recytatorskich uczestników Turnieju „Moje Małe Wierszobranie” na scenie Łukowskiego Ośrodka Kultury zaprezentowały się 22 grupy recytatorów (duety i trójki) z placówek przedszkolnych z całego Powiatu Łukowskiego - informuje Tomasz Kanadys, instruktor Łukowskiego Ośrodka Kultury. - Uczestnicy turnieju przygotowali utwory ze współczesnej oraz klasycznej poezji dla najmłodszych, a motywem przewodnim w wyborze literatury były zwierzęta - dodaje.

Na scenie wystąpiły zwierzątka wszelkiej maści. Oprócz zgrabnych recytacji dzieci zaprezentowały specjalnie przygotowane na tę okazję stroje.

Wraz z Łukowskim Ośrodkiem Kultury gratulujemy młodym artystom i życzymy dalszych sukcesów recytatorskich!

Ewa Jaszczak

Uroczystości rozpoczęcia nowenny w Woli Gułowskiej

Fot. Janusz Kryczka

Fot. Janusz Kryczka

Za nami uroczystości rozpoczęcia nowenny przed jubileuszem 400-lecia Karmelu w Woli Gułowskiej. Do Sanktuarium wprowadzono relikwie św. o. Tytusa Brandsmy.

Fot. Janusz Kryczka

Janusz Kryczka

Rescue 2024 w Krzywdzie

Spektakularnie trenowali ratownictwo techniczne w Krzywdzie

To było nie lada widowisko dla mieszkańców gminy Krzywda! Ponad 50 strażaków z czterech różnych województw przyjechało do nas wziąć udział w treningu „Rescue 2024”. Strażacy m.in. wyciągali poszkodowanych z karambolu, pomogli rolnikowi po wypadku na polu, a także uratowali zakleszczonego w pojedzie kierowcę.

Strażacy poznali w symulowanych sytuacjach techniczne aspekty ratunku - dopasowali narzędzia, poznali skuteczne sposoby cięcia blach i ostrożnego ratownictwa poszkodowanych.

Treningowi przyglądali się m.in. mieszkańcy gminy.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl 2691d330df

W walce z rakiem piersi – historyczny pierwszy Marsz Różowej Wstążki w Łukowie

Fot.Klaudia Kalinowska

Różowe elementy były nawiązaniem do Różowego października, który jest Miesiącem Świadomości Raka Piersi

Fot.Klaudia Kalinowska

- Badajmy się, bo to nam może uratować życie

26 października ulicami Łukowa przeszedł pierwszy w historii naszych okolic Marsz Różowej Wstążki. Miał on na celu promocję profilaktyki raka piersi oraz zsolidaryzowanie się z osobami, które walczą lub walczyły z chorobą.

W sobotnie południe wiele osób zebrało się na Placu Narutowicza, aby wziąć udział w marszu. Tego dnia Łuków mienił się odcieniami koloru różowego, ponieważ każdy z uczestników miał na sobie element w tym właśnie kolorze. Jest to nawiązanie do Różowego października, który jest Miesiącem Świadomości Raka Piersi.

Solidarnie w walce z rakiem

Wydarzenie było przykładem ogromnej solidarności mieszkańców zarówno Łukowa, jak i osób z innych miejscowości, którzy przyjechali, aby tego dnia uczestniczyć w marszu. W różowym pochodzie uczestniczyły osoby w różnym wieku. Zarówno panie, jak i panowie, chętnie i z uśmiechem na ustach ruszyli w kierunku Łukowskiego Ośrodka Kultury, gdzie odbyła się kolejna część wydarzenia.

„Nowotwór piersi dotyka każdego"

Podczas spotkania z ekspertami w Łukowskim Ośrodku Kultury uczestnicy wydarzenia mogli dowiedzieć się wielu ważnych rzeczy dotyczących raka piersi. Już na samym wstępie usłyszeliśmy ważne słowa skierowane do zgromadzonych:

- Po tym naszym spotkaniu może ktoś się zdecyduje, ktoś z nas i pójdzie się przebada. Uratuje swoje życie albo swojej przyjaciółce, mamie, córce.

To pokazuje, jak ważne są tego typu spotkania. Mają one na celu uświadomienie, ponieważ choroba w porę wykryta daje szansę na ocalenie życia.

Fot.Klaudia Kalinowska

Panie, które organizowały wydarzenie, zadbały o każdy szczegół!

Fot.Klaudia Kalinowska

Marsz cieszył się sporym zainteresowaniem

Wiedza, która może uratować życie

Jako pierwszy swoją wiedzą podzielił się pan Filip Jasiński, który już niedługo będzie lekarzem medycyny.

- Jeśli mamy pacjentkę, która przychodzi do onkologa, do lekarza medycyny rodzinnej, czy do internisty, czy nawet do ginekologa, jeśli usłyszy, że ma nowotwór, to w 25 procentach jest to nowotwór piersi – podkreśla ogromną skalę problemu.

Pan Filip wskazuje, że ważne w walce z nowotworem jest wykonanie USG, mammografii oraz samobadania.

- Mężczyźni też mogą zachorować na raka piersi. 2 procent w raku piersi to są mężczyźni – dodaje, pokazując, jak ważne jest to, aby wiedza dotycząca profilaktyki dotarła do każdego z nas.

Swoim świadectwem dotyczącym choroby podzieliła się ze zgromadzonymi pani Iwona.

- Badajmy się, bo to nam może uratować życie – apelowała do zgromadzonych.

Część praktyczną i to, jak należy się badać, przybliżyła pani Magdalena Misiaszek ze stowarzyszenia Kobiety w Centrum, które wraz z Fundacją Onkocafe stworzyły Różowe Patrole. Mają one na celu wprowadzenie w profilaktykę samobadania. Pani Magdalena doradziła uczestnikom, jak można zwiększyć wczesne wykrycie nowotworu.

- Rozmawiajmy z rodziną, rozmawiajmy z bliskimi, ze znajomymi. Tak jak to dzisiaj też robimy. Róbmy samobadanie - mówi.

Ważnym aspektem spotkania było też wytłumaczenie, jak prawidłowo należy wykonywać samobadanie.

Ta wiedza oraz regularne badanie mogą uratować życie.

Klaudia Kalinowska

Jubileusz 80 lat powstania szkoły w Adamowie

Absolwenci pod budynkiem szkoły

Fot.Janusz Kryczka

Fot.Janusz Kryczka

Nie zabrakło oczywiście tortu

Fot.Janusz Kryczka

Zdjęciom grupowym nie było końca

Fot.Janusz Kryczka

Szampańska zabawa w czasie Balu Absolwentów

Fot.Janusz Kryczka

80-lecie ZS w Adamowie, oficjalne uroczystości

W sobotę do Adamowa przyjechali absolwenci szkoły, włodarze gminy i powiatu, a także uczniowie, kadra szkolna i rodzice.

Bal Absolwentów był wspaniałą okazją do spotkania „po latach". Byli uczniowie wraz z kadrą przy wspólnej zabawie przypominali sobie czas nauki, przygód i odnowili znajomości.

Janusz Kryczka

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Orlęta na czele

KLASA OKRĘGOWA

WYNIKI 13. KOLEJKI
Grom - Az-Bud 1:2
Unia Ż. - Orlęta II 6:2
Agrotex - Sokół 4:1
Orlęta - Unia K. 2:1
Red Sielczyk - ŁKS Łazy 4:1
Absolwent - Lutnia 2:5
Kujawiak - Orzeł 1:3
Podlasie II - Victoria 3:4

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Orlęta Łuków	12	31	39:10
2.	Lutnia Piszczac	13	30	35:15
3.	Agrotex Milanów	13	28	34:19
4.	Az-Bud Komarówka Podl.	13	25	29:13
5.	Orzeł Czemierniki	13	25	28:21
6.	Victoria Parczew	13	24	35:21
7.	Unia Żabików	13	23	30:23
8.	Podlasie II Biała Podlaska	13	21	52:21
9.	LKS Łazy	13	19	25:22
10.	Orlęta II Radzyń Podlaski	13	18	37:32
11.	Red Sielczyk	12	15	29:34
12.	Grom Kąkolewnica	13	12	27:39
13.	Sokół Adamów	13	8	16:46
14.	Unia Krzywda	13	7	9:38
15.	Absolwent Domaszewnica	13	7	21:54
16.	Kujawiak Stanin	13	3	16:54

NASTĘPNA KOLEJKA (03.11., godz. 11:00): ŁKS Łazy - Absolwent, Unia K. - Red Sielczyk, Sokół - Orlęta (03.11., godz. 12:00): Orlęta II - Victoria, Grom - Unia Ż., (03.11., godz. 13:00): Lutnia - Kujawiak, (03.11., godz. 14:00): Az-Bud - Orzeł, Podlasie II - Agrotex.

mp

IV LIGA

WYNIKI 14. KOLEJKI
Gryf - Motor II 1:1
Orlęta - Start 1:4
Kłos - Górnik II 1:1
Łada - Lublinianka 2:0
Sygnał - Huragan 3:3
Avia II - Hetman 0:3
Granit - Tomasovia 1:1
Opolanin - Stal 0:3
pauzowała: Janowianka.
ZALEGŁY - 12. KOLEJKA:
Orlęta - Górnik II 2:2

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Stal Kraśnik	14	38	38:3
2.	Lublinianka Lublin	13	34	39:12
3.	Łada Biłgoraj	13	29	40:13
4.	Tomasovia Tom. Lub.	13	28	33:13
5.	Janowianka Janów Lub.	13	22	26:21
6.	Orlęta Radzyń Podlaski	14	21	29:26
7.	Hetman Zamość	13	21	21:19
8.	Opolanin Opole Lub.	13	20	15:21
9.	Start Krasnystaw	13	19	20:19
10.	Motor II Lublin	14	17	23:32
11.	Sygnał Lublin	13	14	24:34
12.	Granit Bychawa	13	13	18:30
13.	Huragan Międzyrzec Podl.	13	12	19:21
14.	Górnik II Łęczna	13	10	21:30
15.	Avia II Świdnik	13	7	9:40
16.	Gryf Gmina Zamość	13	5	7:26
17.	Kłos Gmina Chełm	13	4	5:26

NASTĘPNA KOLEJKA
(02/03.11): Huragan - Łada, Hetman - Kłos, Start - Avia II, Orlęta - Janowianka (sob., 13:00), Górnik II - Sygnał (sob., 13:30), Lublinianka - Granit (sob., 14:00), Motor II - Opolanin, Tomasovia - Gryf (ndz., 13:00), pauzuje Stal.

rg

Za nami 13. kolejka Klasy Okręgowej. Lider z Łukowa pokonał Unię Krzywda. Victoria Parczew wygrała w Białej Podlaskiej, chociaż przegrywała już 1:3.

„Komóra" wrócił i strzelił!

Piłkarze Orląt poradzili sobie z Unią Krzywda.

Łukowianie wygrali 2:1. Prowadzenie dał Rafał Jaworski, który dobił strzał wracającego do drużyny Szymona Łukasiewicza. Goście z Krzywdy wyrównali, ale żółto-czerwoni byli w stanie zadać decydujący cios. Popularny „Komóra" dopełnił formalności po zagraniu od „Jawora".

- Szymon będzie dużą jakością. Wrócił do kraju. Odbył z nami dwa treningi i dostał szansę. Nie tak dawno grał w trzecioligowej Gedanii Gdańsk. Występował również w GKS-ie Kolbudy w czwartej lidze pomorskiej - mówi Adrian Świderski.

- Za nami kolejny trudny mecz. Mamy kontuzje, nieplanowane nieobecności zawodników związane ze sprawami osobistymi. Do tego za kartki nie mogli zagrać: Patryk Sierociuk i Igor Siwiec. Z nadzieję czekamy na kolejne dni. Powinien wrócić zza granicy Rybka. Być może będą już: Szymecki, Kwiatkowski. Wierzę, że najgorsze już za nami. Jest ciężko, ale najważniejsze, że zdobywamy punkty - dodaje.

- Pracowałem w Szwajcarii. Pojechaliśmy we dwóch razem z kolegą. Spędziliśmy tam naprawdę fajny czas. Uważam, że była to fajna przygoda. Po powrocie od razu udałem się na wesele Damiana Ozygały, na którym wybawiliśmy się za wszystkie czasy. Fajnie wrócić do ojczyzny i spotkać się z rodziną i przyjaciółmi - mówi popularny „Komóra".

Orlęta Łuków - Unia Krzywda
2:1 (1:1)

Bramki: Jaworski 14`, Łukasiewicz 65` - Chmiel 35`.
Orlęta: Żmuda - Pracz, Tomasiak, Kąkol, Dajos, Kłoda (72` Grzelak), Chojniak, Jakimiński, Warowny (46` Drosio), Łukasiewicz, Jaworski.
Unia: Adamczyk - Łukasik, Strzyżewski, Szlaski, G. Piszcz, Szczęsny (61` Hryciuk), Cieślak, Chmiel, Komar (72` Walo, 82` M. Piszcz), P. Bober (85` Dadasiewicz), A. Białach.
Czerwone kartki: G. Piszcz, Szlaski, obaj za dwie żółte kartki, po meczu.

Agrotex wciąż zadziwia

Zespół z Milanowa wygrał po raz dziewiąty w sezonie.

Ekipa Daniela Syty pokonała mający problemy kadrowe Sokół Adamów. Zaczęło się od gola dla przyjezdnych. Karol Kamiński wyskoczył do główki po centrze z rzutu wolnego Jakuba Nowickiego wraz z Krystianem Kołodziejczykiem i zaskoczył swojego bramkarza. Jeszcze przed przerwą zrehabilitował się i uderzył do właściwej siatki, tym razem po asyście Sebastiana Ostapiuka.

Prowadzenie miejscowym dał Wiktor Niziołek, kończąc indywidualną akcję uderzeniem sprzed pola karnego. Podwyższył Emil Mazurek, celnie finalizując rzut karnym po faulu na Patryku Protasiu. Kropkę nad „i" postawił Mateusz Podgajny, dopełniając formalności po akcji prawą stroną najlepszego na boisku Marka Gila.

- Nie było to porywające widowisko, ale liczą się punkty - mówi Daniel Syta, trener milanowian. Z kolei trener gości był podbudowany postawą zespołu. Wyróżnił 15-letniego debiutanta Filipa Peczko.

Agrotex Milanów - Sokół Adamów
4:1 (1:1)

Bramki: Kamiński 45+2`, W. Niziołek 59`, Mazurek 84` (k), Podgajny 90+3` - Kamiński 30` (s).
Agrotex: Kruczek - Gil, Protaś, Sidor, Dobosz, Romaniuk, Kowalski (70` Witkowski), Kamiński (61` S. Magier), W. Niziołek, Ostapiuk (72` Podgajny), Mazurek (84` M. Niziołek).
Sokół: Kmieć - W. Wrzosek, Miazek, Domański, J. Nowicki, Jar. Bosek, Mar. Sokołowski, A. Nowicki, Alikowski (82` J. Ochnik), Peczko (75` Wałachowski), Kołodziejczyk (65` Wojtaś).

POZOSTAŁE WYNIKI

Unia Żabików - Orlęta II Radzyń Podlaski
6:2 (3:1)

Bramki: Kozłowski 39`, Ptaszyński 40`, 43`, Koczkodaj 54`, Arent 75`, Wachnik 90+2` - Daniłosio 5`, Drygiel 52`.
Unia: Stężała - Pieńko, Błyskun, Antoniuk (64` Pawelec), Bednarczyk, Garbacik, Kozłowski, Koczkodaj (77` Semeniuk), Prusak, Sadowski (46` Arent), Ptaszyńki (64` Wachnik).
Orlęta II: Kaliszuk - Migal, Wardziak (77` Sulej), Sierpień, Szczepaniak, Golec, Kałuski (55` Koprianiuk), Lewczuk, Daniłosio, M. Mitura, Drygiel.
Czerwona kartka: Migal 72`, za dwie żółte kartki.

Podlasie II Biała Podlaska - Victoria Parczew
3:4 (2:1)

Bramki: Jemioł 1` (s), Grochowski 23`, Dobruk 56` - K. Waniowski 16`, 23`, 58`, P. Krzewski 90+1` (k).
Podlasie II: Dejneka - Pękała, Sawczuk, P. Chazan, M. Chazan (70` Masarz), Twarowski (65` Buraczewski), Zduńczyk, Kaczyński, Grochowski, Gryciuk (70` Statkiewicz), Dobruk (65` Hawryluk).
Victoria: K. Gołacki - W. Lewczuk, Osieleniec (46` Bancerz), Jemioł (77` Karwacki), Syryjczyk, Sapała (75` Domański), Chomiuk, P. Krzewski, E. Waniowski (60` Semeniuk), Dębowczyk (60` Kaya), K. Waniowski.

Kujawiak Stanin - Orzeł Czemierniki
1:3 (0:1)

Bramki: Sz. Bielecki 54` - Bożym 15`, 85`, Kaliński 90+1`.
Kujawiak: Kęnder - Mi. Skwarek, Siwiec, Szewczak, Abramek, Mirga, Stefaniak, S. Osiński (60` K. Bednarczyk), Sz. Bielecki, Bukowski, K. Osiński (75` Konieczny).
Orzeł: Węgrzyn - Bożyk, Baryła, Sekuła, Łoziński (83` Bączek), Wójcik (75` Cholewa), Orzechowski, Ładny (46` Kołtuniewicz), Kuźma, Bożym, Kaliński.
Czerwona kartka: Kęnder 73`, za faul.
W 73. minucie Adam Bukowski stanął między słupkami po czerwonej kartce dla Krystian Kęndera.

Grom Kąkolewnica - Az-Bud Komarówka Podlaska
1:2 (0:1)

Bramki: Łukaszuk 87` - Derlukiewicz 10` (k), Borkowski 52`.
Grom: Łęczycki - Grochowski, Kobojek, Lesiuk, Madejek, Sz. Dobrowolski (70` Szostkiewicz), Król, Urbański, Moczulski, Łukaszuk, Oziminski (80` Jasiński).
Az-Bud: Bierdziński - Bogucki (70` A. Zieniuk), Kania (46` Praszczak-Tracz) Kot, Derlukiewicz, Korol, Szymański (70` M. Klimiuk), Domański (46` Snochowski), Paczuski, K. Zieniuk (65` Łobejko), Borkowski.
W 14. minucie Grochowski nie wykorzystał rzutu karnego.
W 90+1` minucie Borkowski nie wykorzystał rzutu karnego.

Red Sielczyk - ŁKS Łazy
4:1 (1:1)

Bramki: Zabielski 31`, 53`, J. Dorosz 61`, Błędowski 68` - Soćko 8`.
Red Sielczyk: Błaszko - Litwiniuk, M. Dorosz, Kilichowski, Furman, Skordziuk, Bartosiak (77` K. Tarkowski), Zabielski, Błędowski (78` D. Tarkowski), Syryczyk (15` Gałązka), J. Dorosz (73` J. Szydłowski).
ŁKS Łazy: Ochnio - Goławski, Klębowski, Domański, Gałach, Mat. Ebert, Kowalewski (75` Zborowski), Ostojski (55` Zarzycki), Soćko, Smyk (75` Sobczak), Zdanikowski (60` Mac. Ebert).

Absolwent Domaszewnica - Lutnia Piszczac
2:5 (1:2)

Bramki: Hołoweńko 25`, 60` - Hawryluk 29`, 80`, Wiraszka 44`, Ramotowski 71`, Fronczek 89`.
Absolwent: Szczygielski - Plaskowski, Madejski (80` Piekarski), K. Pioruński (70` Śledź), D. Pioruński (46` Skiba), Leszczak, Dudziński (65` Kłopotek), Nurzyński (65` Ośkiewicz), Ksok, M. Kabat (75` Żądełek), Hołoweńko (65` Józwik).
Lutnia: Kaczmarek - Felczak, Stankiewicz, Kuczyński, Hołownia, Giś, Hawryluk, Cyrankiewicz (67` Fronczek), Wiraszka, Tuttas, Ramotowski.

mp

Mecz za sześć punktów z sześcioma bramkami. Huragan remisuje w Lublinie

Międzyrzecki Huragan na mecz do Lublina z tamtejszym Sygnałem udał się w bardzo okrojonym składzie. Spotkanie „za sześć punktów" ostatecznie zakończyło się remisem 3:3.

Poza nieobecnościami w postaci braku Kamila Łappo czy Jakuba Łęckiego, w protokole meczowym dostarczonym przed spotkaniem mogliśmy zobaczyć dużą niespodziankę. W bramce Huraganu stanął zaledwie 17-letni Michał Skrodziuk, który posadził na ławce dotychczasową „jedynkę" - Michała Nowosza. Dobrą informacją jest to, że Huragan w końcu wrócił do punktowania. Innym pozytywem, nawet jeśli z konieczności i bardzo wąskiej kadry, jest stawianie na młodych zawodników, także wychowanków międzyrzeckiego klubu. Drużynie Marcina Popławskiego potrzebne są jednak punkty, a doskonałą okazją do ich zdobycia było spotkanie w Lublinie.

W 13. minucie wychowanek Huraganu - Maciej Kiryluk, rozpoczął strzelanie i dał nadzieje na powrót do domu z trzema punktami. Taki stan rzeczy utrzymywał się aż do 68. minuty, kiedy to Sygnał wyrównał. W 73. minucie po raz drugi trafił Maciej Łopuszyński i to gospodarze prowadzili. Cztery minuty później do gry wrócili goście - wyrównał wprowadzony chwilę wcześniej Dariusz Drzazga. Festiwal strzelecki rozpoczął się na dobre, więc w jednej z kolejnych akcji, po rzucie rożnym, na prowadzenie wrócili międzyrzeczanie. Strzelcem został niezawodny Mateusz Konaszewski. Czy Huragan wrócił do domu z trzema punktami? Niestety nie. W 83. minucie wyrównał Jakub Olszewski i to Sygnał zyskał jeden punkt, przez co Huragan wciąż pozostaje w strefie spadkowej.

Sygnał Lublin – Huragan Międzyrzec Podlaski
3:3 (0:1)

Bramki: Łopuszyński 68`, 73`, Olszewski 83` - Kiryluk 13`, Drzazga 77`, Konaszewski 81`
Huragan: Skrodziuk – Panasiuk, Konaszewski, Chilimoniuk, Łukanowski, Bas (81` Suśniak), Koryciński, Warda, Maksymenko (86` Chukwukelu), Tonin, Kiryluk (68` Drzazga).

rg

KLASA A - gr. I

WYNIKI 10. KOLEJKI
GLKS Rokitno - Tytan 1:3
KS Drelów - Granica 0:2
LZS Dobryń - Agrosport 2:1
Niwa - Krzna 1:1
Dąb - Twierdza 3:0
Olimpia - pauza

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	KS Drelów	10	24	51:9
2.	Granica Terespol	9	19	29:11
3.	Olimpia Jabłoń	9	19	22:13
4.	Krzna Rzeczyca	9	17	30:15
5.	Dąb Dębowa Kłoda	9	17	21:7
6.	Niwa Łomazy	9	14	19:30
7.	LZS Dobryń	9	13	20:17
8.	Twierdza Kobylany	9	11	13:14
9.	Tytan Wisznice	9	7	13:33
10.	Agrosport Leśna Podl.	9	3	10:28
11.	GLKS Rokitno	9	0	3:54

NASTĘPNA KOLEJKA
(02/03.11): Twierdza - GLKS Rokitno (sob., godz. 14:00), Tytan - Olimpia (sob., godz. 13:00), Krzna - Dąb (niedz., godz. 11:00), Agrosport - Niwa (niedz., godz. 11:00), Granica - LZS Dobryń (niedz., godz. 12:00), KS Drelów.

KLASA A - gr. II

WYNIKI 10. KOLEJKI
Bór - Grężovia 3:2
Bizon - Armaty 3:1
Start - Bad Boys 3:0
Polesie - Orlęta 3:3
Orlęta II - AR-TIG 2:2
Dwernicki - Olimpia 0:5

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1.	Bizon Jeleniec	10	28	38:14
2.	Grężovia Grężówka	10	24	35:14
3.	Bór Dąbie	9	20	20:12
4.	Armaty Stoczek Łuk.	10	18	26:25
5.	Olimpia Okrzeja	10	18	24:20
6.	Dwernicki Stoczek Łuk.	10	15	17:21
7.	AR-TIG Huta Dąbrowa	10	13	21:21
8.	Polesie Serokomla	10	10	28:24
9.	Bad Boys Zastawie	10	9	16:29
10.	Orlęta Gołąszyn	9	7	17:29
11.	Start Gózd	10	6	13:27
12.	Orlęta II Łuków	10	5	18:37

NASTĘPNA KOLEJKA
(02/03.11): Grężovia - Bizon (sob., godz. 14:00), Armaty - Start (sob., godz. 12:00), Orlęta - Orlęta II (niedz., godz. 11:00), Bad Boys - Polesie (niedz., godz. 11:00), AR_TIG - Dwernicki (niedz., godz. 13:00), Olimpia - Bór (niedz., godz. 14:00).

KLASA B

WYNIKI 9. KOLEJKI
Unia II - Orkan 4:1
Wóldom - Bystrzyca 0:5
Az-Bud II - Lutnia II 4:0
Tur - Wodnik 5:4
Wenus - Polesie II

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Bystrzyca Borki	9	24	33:11
2	Tur Turze Rogi	9	21	29:13
3	Wodnik Siemień	9	18	31:17
4	Wenus Oszczepalin	8	16	19:14
5	Az-Bud II Komarówka Podl.	9	13	20:15
6	Unia II Żabików	9	12	18:27
7	Polesie II Serokomla	8	10	16:18
8	Orkan Wojcieszków	9	9	14:27
9	Lutnia II Piszczac	9	7	19:25
10	Wóldom Wólka Dom.	9	0	7:39

Piłkarze Klasy B zakończyli zmagania w rundzie jesiennej.

mp

BIA

eprasa.pl 2691d330df

Były sędzia wiceprezesem Orląt. W klubie grają jego synowie

W czwartkowe popołudnie odbyło się zebranie zarządu klubu, którego głównym zadaniem było uzupełnienie jego osobowego składu

Władze zaproponowały funkcje członka zarządu Pawłowi Smykowi. Zgodził się i został wiceprezesem klubu. Na stanowisku zastąpił Cezarego Pasika, który kilka dni temu zrezygnował z pełnionej funkcji.

Paweł Smyk jest łukowianinem. Swoje sportowe kroki stawiał w Orlętach. Absolwent Akademii Wychowania Fizycznego na kierunkach Wychowanie Fizyczne oraz Turystyka i Rekreacja, od 17 lat jest sędzią piłki nożnej. Od ośmiu lat pełni rolę asystenta lub sędziego technicznego podczas meczów I i II ligi.

Smyk jest pracownikiem Ośrodka Sportu i Rekreacji w Łukowie. Jego pasję dzielą synowie. Ignacy i Tymoteusz uczą się futbolu w drużynach młodzieżowych Orląt.

mp

Paweł Smyk został wiceprezesem Orląt Łuków

ROZMOWA Z Pawłem Smykiem, wiceprezesem Orląt Łuków

Orlętom się nie odmawia

Propozycja była dla mnie zaskoczeniem, ale nie ukrywam, że poczułem się wyróżniony i doceniony

■ Skąd decyzja o pracy w zarządzie?

- To tak naprawdę odpowiedź na propozycję prezesa Arkadiusza Pogonowskiego i Rafała Jaworskiego, pozostałych członków zarządu, z którymi niejednokrotnie, ale zupełnie niezobowiązująco prowadziłem luźne dyskusje na temat funkcjonowania klubu. Znajdowaliśmy w tych rozmowach nić porozumienia. Ostatnio nastąpiła pewna koincydencja. Zakończyłem trwającą 17 lat karierę sędziego piłki nożnej, a w wyniku rezygnacji jednego z członków zarządu, wytworzył się wakat. Ciąg dalszy jest już znany. Podjąłem się społecznej funkcji wiceprezesa Orląt Łuków.

■ Co znaczą dla Ciebie Orlęta?

- To klub z ponad stuletnią tradycją, który wychował setki, a nawet tysiące sportowców w wielu dyscyplinach. Odkąd sięgam pamięcią, śledziłem poczynania Orląt. Na początku trochę mimochodem, za sprawą mojego taty, który od dziesięcioleci jest związany z klubem, później sam, będąc zawodnikiem młodzieżowych drużyn piłkarskich i kibicem żółto-czerwonych. Następnie, jak już wspomniałem, pochłonęło mnie sędziowanie, ale sentyment do klubu pozostał. W tym czasie napisałem i obroniłem pracę magisterską o dziejach piłkarskiej drużyny seniorów. Oczywiście nadal interesowałem się tym, co dzieje się w klubie, mimo że bardzo rzadko bywałem na Warszawskiej 15. Teraz historia zatacza koło. Jestem tatą dwóch młodych piłkarzy: Tymka i Ignasia, którzy z wielką dumą reprezentują łukowskie Orlęta. Cóż, wychodzi na to, że nie potrafię żyć bez Orląt.

■ Spodziewałeś się propozycji?

- Nie. Propozycja była dla mnie zaskoczeniem, ale nie ukrywam, że poczułem się wyróżniony i doceniony. Przez 8 z 17 lat przygody sędziowskiej mogłem z bliska obserwować, w jaki sposób funkcjonują profesjonalne kluby sportowe na szczeblu centralnym - w pierwszej i drugiej lidze. Teraz mam nadzieję, że uda mi się tę wiedzę i doświadczenie wykorzystać w pracy na rzecz Orląt Łuków. To duża odpowiedzialność i wyzwanie, ale Orlętom się nie odmawia.

■ Dlaczego skończyłeś sędziowanie?

- Sędziowałem na największych polskich stadionach, bardzo dobrym drużynom i zawodnikom. Zapoznałem setki osób, nawiązałem nawet przyjaźnie. 17 lat na boiskach to był wspaniały czas, ale też czas pełen wyzwań i wyrzeczeń. Bardzo częste treningi, wyjazdy na mecze - nierzadko dwudniowe, szkolenia, analizy, przygotowania - to był mój chleb codzienny. Momenty blasku, spełniania ambicji sportowych zaczął w pewnym momencie przykrywać cień mojej nieobecności w domu, przy kochanej żonie Kasi i synach. To zaczęło skłaniać mnie do głębszych refleksji nad priorytetami, a w dalszej perspektywie do zrozumienia i docenienia wartości rodzinno-zawodowych. Sędziowanie to była wielka pasja, ale zbyt kosztowna. Czas rodzinny uważam za bezcenny. I tak 27 września posędziowałem swój ostatni mecz: Wisła Kraków – Odra Opole.

O G Ł O S Z E N I E

OGŁOSZENIE
BURMISTRZA MIASTA ŁUKÓW

Działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r. poz. 1145), Burmistrz Miasta Łuków informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miasta Łuków przy ul. Piłsudskiego 17 oraz na stronach internetowych został wywieszony wykaz nieruchomości gruntowych stanowiących własność Miasta Łuków położonych w Łukowie w pobliżu ul. Bartniej przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego ograniczonego do podmiotów będących prawnymi dysponentami przyległych nieruchomości oraz pomiędzy ul. Kiernickich a Alejami Lecha i Marii Kaczyńskich przeznaczonej do sprzedaży w drodze przetargu ustnego nieograniczonego

Wymieniony wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni licząc od dnia 29 października 2024 roku.

W związku z powyższym osoby, którym przysługuje pierwszeństwo w nabyciu ww. nieruchomości na podstawie art. 34 ust. 1 pkt 1 i pkt 2 ustawy o gospodarce nieruchomościami mogą składać wnioski o ich nabycie w terminie sześciu tygodni od dnia wywieszenia wykazu za cenę ustaloną w wykazie.

Burmistrz Miasta Łuków
/-/ Piotr Płudowski

Kisiel i Kwiczak z wyróżnieniami

Podczas piątkowej sesji Rady Powiatu Łukowskiego miało miejsce uroczyste wręczenie listów gratulacyjnych i nagród rzeczowych dla dwóch lokalnych sportowców: Piotra Kisiela i Ireneusza Kwiczaka. Obaj zawodnicy zostali uhonorowani za swoje niezwykłe osiągnięcia sportowe.

Piotr Kisiel (z lewej) oraz Ireneusz Kwiczak osiągnęli znakomite wyniki sportowe. Władze powiatu łukowskiego nagrodziły sportowców

Piotr Kisiel wywalczył tytuł mistrza Polski i wicemistrza Pucharu Świata osób niepełnosprawnych w warcabach 100-polowych. Z kolei Ireneusz Kwiczak otrzymał nagrodę zdobycie tytułu mistrza świata w klasie Puck i wicemistrza świata w klasie mistral na mistrzostwach świata w żeglarstwie niesłyszących, które odbyły się w dniach 6-15 września na Litwie.

Przewodniczący Rady Powiatu Łukowskiego Karol Ciołek oraz Starosta Łukowski Dariusz Szustek wręczyli listy gratulacyjne i nagrody rzeczowe, jako wyraz uznania dla ich wytrwałości, pasji i profesjonalizmu w dziedzinie sportu. Obaj nagrodzeni zawodnicy podziękowali za wsparcie i wyróżnienie oraz zapewnili, że będą kontynuować swoją sportową drogę, reprezentując powiat z takim samym zaangażowaniem i pasją, które doprowadziły ich do sukcesu.

mp

LUK

R E K L A M A

Masz cukrzycę czy miażdżycę? Pomoże Ci terapia wodorem

Pomaga osobom chorym m.in. na cukrzycę, miażdżycę czy reumatyzm – z zabiegów wodoroterapii mogą skorzystać od niedawna mieszkańcy Radzynia Podlaskiego.

Siedziba firmy mieści się przy ul. Warszawskiej

Działalność została zarejestrowana w kwietniu ubiegłego roku, a mieszkańcy mogą skorzystać z zabiegów wodoroterapii.

– Do nosa wkłada się kaniule przypominające rurki tlenowe. Przez minimum godzinę wdycha się wodór, gdyż jest to najlepsza forma przyswajania wodoru zalecana osobom chorującym na cukrzycę (często zmagającym się np. ze stopą cukrzycową), miażdżycę, astmę, reumatyzm, choroby oczu, choroby skóry, wrzody czy alergię – wylicza Piotr Choromański, właściciel firmy.

Dodaje, że wodoroterapia wzmacnia odporność organizmu, poprawia metabolizm, przyspiesza procesy gojenia ran, zmniejsza stany zapalne, hamuje namnażanie komórek nowotworowych czy spowalnia procesy starzenia.

– Powoduje namnażanie komórek macierzystych, wspomaga regenerację organizmu po Covid19. Terapia nie ma żadnych skutków ubocznych ani przeciwwskazań wiekowych i z zażywanymi lekami. Wodoroterapia wzmacnia też odporność i usprawnia procesy regeneracji – mówi Choromański i dodaje, że urządzenie do wodoroterapii pochodzi z Korei.

eprasa.pl 2691d330df

Ogrodnik mistrzynią Europy. Borek z wicemistrzostwem

Dwie zawodniczki Ikigai Klubu Sztuk Walki ze Stanina stanęły na podium.

Karina Ogrodnik wywalczyła złoto w kategorii kata girls 8-9 lat, zaś Sensei Agnieszka Borek sięgnęła po srebro w kata womens powyżej 35 lat. Zawody World Cup odbyły się w Katowicach.

Karina dwa tygodnie temu skończyła dopiero 8 lat. Tuż za podium znalazł się Samuel Dul.

- Chcemy wyrazić naszą wdzięczność dla niesamowitych sekundantów: Sensei Łukasza Brelańskiego, senpai Marty Polkowskiej oraz senpai Kamila Madeja. Wasze wsparcie i obecność były dla nas nieocenione! Dziękujemy również naszym rodzicom za pomoc i opiekę nad najmłodszymi zawodnikami. Składamy również podziękowania naszym sponsorom, którzy wsparli nasz klub w organizacji tego wyjazdu: gminie Stanin, Fermie Drobiu Kamila Madeja oraz Bankowi Spółdzielczemu w Łukowie - mówi Agnieszka Borek.

mp

Ekipa Ikigai Klubu Sztuk Walki ze Stanina. Na pierwszym planie mistrzyni oraz wicemistrzyni

Miszta pomógł w awansie!
Ograli Atletico

Cezary Miszta przyczynił się do zwycięstwa

Wychowanek AMPlusa Łuków zaliczył kolejny mecz w barwach Rio Ave.

23-latek wystąpił w spotkaniu Pucharu Portugalii. W 1/32 finału jego zespół wygrał 3:1 po dogrywce z Atlético Clube de Portugal. Były bramkarz Legii Warszawa rozegrał 120 minut. Obejrzał żółtą kartkę.

Cezary Miszta udowodnił, że zna się na swoim fachu. Kilkukrotnie popisał się znakomitymi interwencjami. Dla niego to drugi występ w klubie z najwyższej klasy rozgrywkowej w Portugalii. Debiutował w ostatniej kolejce poprzedniego sezonu. Jego drużyna zremisowała 1:1 z Benficą Lizbona.

Łukowianin ma kontakt z Rio Ave do czerwca 2027 roku.

mp

11 medali KSW Łuków

Reprezentacja KSW Łuków wróciła z zawodów z 11 medalami

Na warszawskim AWF-ie odbyła się Warszawska Olimpiada Młodzieży w kickboxingu. Zawody zostały zorganizowane pod patronatem Polskiego Związku Kickboxingu, a współorganizatorem turnieju był Szkolny Związek Sportowy.

W zawodach wystartowało blisko 200 zawodników z całego kraju, w tym 13 reprezentantów KSW Łuków. Podopieczni trenera Zenona Pawlikowskiego spisali się bardzo dobrze, zdobywając 11 medali.

Wszyscy zawodnicy walczyli bardzo ambitnie i zaprezentowali dobrą formę. Na szczególne wyróżnienie zasłużyli Mikołaj Prusinowski i Maksymilian Kondracki, dla których był to pierwszy start w sezonie po wakacjach. Podczas Warszawskiej Olimpiady Młodzieży obaj zdobyli złote medale w formule light contact - Mikołaj w kadetach starszych (-52 kg), a Maks w kadetach młodszych (-42 kg).

Mikołaj wszystkie walki wygrał jednogłośną decyzją sędziów 3:0. W pierwszym pojedynku zmierzył się z Cezarym Matysem z LKSW Dan Taekwon-do Kickboxing Team, w drugim z Piotrem Chrząszczem z Klubu Sportowego Mistral, a w finale spotkał się z Wiktorem Linkiem z Elbląskiego Klub Kyokushin Karate.

Maks swoją pierwszą walkę stoczył z Olafem Myserą z Klubu Sportowego Mistral, a drugą z Marcelem Szwejkiem ze Stowarzyszenia Wiertel Fight Team Warszawa. Obie zakończyły się zwycięstwem 3:0 dla naszego zawodnika. W walce finałowej Maks zmierzył się z kolegą klubowym - Maciejem Oponowiczem i tutaj po bardzo wyrównanej walce z wynikiem 2:1 zwyciężył Maks.

- Bardzo cieszy nas ten wynik i obiecująca forma łukowskich zawodników w obliczu nadchodzącego sezonu 2025 - mówi Zenon Pawlikowski, szkoleniowiec KSW Łuków.

ZŁOTE MEDALE
Bartosz Daniluk, Maksymilian Kondracki, Borys Kaczorowski, Mikołaj Prusinowski, Róża Zaniewicz.

SREBRNE MEDALE
Julia Ciołek, Sebastian Czerski, Maciej Oponowicz, Kalina Zalewska.

BRĄZOWE MEDALE
Stefan Siemionek, Leon Stępniak

PIĄTE MIEJSCE
Jan Cisiak, Krystian Czerski

mp

Melnyk z brązem!

Ekipa Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin tuż przed startem

W sobotę odbyły się zmagania Mistrzostw Europy. Mocno obstawione kategorie, w których ekipa Sensei Pawła Głowackiego w większości wygrała swoje pierwsze walki, zaś najdalej doszedł wychowanek senpai Yaroslav Melnyk.

W kategorii chłopców 8-9 lat do 30 kg wywalczył trzecie miejsce. Mało brakowało do walki o pierwsze miejsce. O podium otarły się dziewczęta: w kat. 14-15 lat Daryna Melnyk oraz Gloria Gałecka, które uzyskały czwartą pozycję. Poza podium znaleźli się także: Oliwia Głowacka w kata, Dawid Szaniawski, Artem Haffarov, Jan Kowalski i Artem Haffarov, Gabriela Szczepaniak. Zawodnikom sekundowały także: Patrycja Głowacka i Ewa Szaniawska.

- Jestem bardzo dumny z mojej ekipy, ponieważ pokazali w walce to, co chciałem. Wykazali charakter, determinację oraz opanowali stres w tak wielkim turniej, skupiającym ponad 800 zawodników. Piękne wydarzenie w Katowicach i najlepsi zawodnicy z całej Europy. Serdecznie gratuluję wszystkim zawodnikom, którzy stanęli na podium oraz tym, którym też niewiele brakowało. Taki jest sport. Raz się przegrywa, raz wygrywa. Porażki uczą pokory i szacunku do tej sztuki walki oraz siebie nawzajem. Bardzo dziękuję za wsparcie sponsorów i oczywiście trenujemy dalej. Nie zwalniamy tempa - mówi Paweł Głowacki, szkoleniowiec Łukowskiego Klubu Karate Kyokushin.

mp

Yaroslav Melnyk sięgnął po brązowy medal

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Uczniowie z „Dwójki” poznali życie greckich rówieśników i wędrowali po Olimpie

ŁUKÓW Szkoła Podstawowa nr 2 z Oddziałami Dwujęzycznymi uzyskała dofinansowanie w wysokości 245 tys. 272 zł umożliwiające uczniom podróż w Grecji.

We wrześniu 30 uczniów klas siódmych i ósmych, pod opieką sześciu nauczycieli, w tym dyrektor Doroty Puzio oraz koordynatorki projektu, Magdaleny Adamczyk-Nunn, wyruszyło na dwunastodniową przygodę do malowniczej Leptokarii.

Uczniowie spotykali się z greckimi rówieśnikami, dzielili doświadczeniami, uczestniczyli w warsztatach i zajęciach tematycznych, które umożliwiały im doskonalenie umiejętności językowych i poznawania kultury Grecji Sporo zwiedzali: zobaczyli zbocza Olimpu, wodospad Zeusa, Dion, zamek krzyżowców w Platamonas, Meteory, wodospady w Agia Kori. Zbudowali międzynarodowe przyjaźnie, które będą pielęgnować przez lata.

Uczniowie z „Dwójki” poznawali codzienne życie, zabytki i kulturę Grecji
Fot.SP nr 2 w Łukowie

Projekty międzynarodowe to wyjątkowa szansa na rozwój dla uczniów i nauczycieli, a dla uczniów, którzy mają ograniczony dostęp do podróży, takie projekty stanowią jedyną okazję, by poznać inną kulturę. Projekt dofinansowany z UE nosił nazwę „Rozwój intelektualny poprzez mobilność”.

mo

Zawodowi strażacy, 10 jednostek OSP i policja. Ćwiczyli, aby sprawie nieść pomoc

POWIAT ŁUKOWSKI: Doskonalenie umiejętności ratowniczych oraz współpracy jednostek w sytuacjach kryzysowych taki był cel ćwiczeń strażaków i policji pod nazwą „Radoryż Smolany 2024”.

Ćwiczenia tego rodzaju są niezwykle istotne, ponieważ pozwalają na szybką reakcję i koordynację działań w przypadku prawdziwego zagrożenia
Fot.KP PSP w Łukowie, ZS w Radoryżu Smolanym

Przećwiczono m.in. udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym
Fot.KP PSP w Łukowie, ZS w Radoryżu Smolanym

Akcja odbyła się na terenie Zespołu Szkół w Radoryżu Smolanym oraz na terenie strzelnicy. Ćwiczenia pozwalają strażakom na sprawdzenie procedur, sprzętu i koordynacji działań w warunkach jak najbardziej zbliżonych do rzeczywistych zagrożeń. Przećwiczono m.in. gaszenie płomieni, ewakuację osób z zagrożonych budynków, udzielanie pierwszej pomocy poszkodowanym.

W ćwiczeniach brały udział jednostki: KP PSP Łuków, OSP Adamów, OSP Jedlanka, OSP Trzebieszów, OSP Stoczek Łukowski, OSP Krzywda, OSP Fiukówka, OSP Okrzeja, OSP Ksawerynów, OPS Wojcieszków oraz Policja.

mo

Oczyszczalnia ścieków w Stoczku Łukowskim będzie nowocześniejsza i wydajniejsza

STOCZEK ŁUKOWSKI: Rozpoczęła się rozbudowa i przebudowa istniejącej oczyszczalni ścieków w Stoczku Łukowskim.

Obecna oczyszczalnia ścieków, która działa od 20 lat, wymaga gruntownej modernizacji. Stara technologia nie spełnia już współczesnych wymogów, co powoduje liczne awarie i niedogodności. Burmistrz podkreślił, że codzienne eksploatacja prowadzi do częstych napraw i konserwacji. Jej efektywność jest na granicy dopuszczalności. Nowa inwestycja ma na celu również poprawę komfortu mieszkańców pobliskich osiedli, którzy sporadycznie odczuwają nieprzyjemne zapachy, zwłaszcza w przypadku awarii.

Wykonawcą robót przy oczyszczalni jest Zakład Elektrotechniczny ZELTECH z Siedlec. Wartość zadania wynosi 6 mln 981 tys. zł
Fot.Miasto Stoczek Łukowski

Zakres prac, które właśnie trwają, obejmuje między innymi: budowę nowej przepompowni ścieków surowych, budowę zbiornika buforowego; budowę komory zasuw; remont oraz przebudowę stacji mechanicznego oczyszczania ścieków; przebudowę istniejącej głównej przepompowni ścieków surowych na studzienkę rewizyjną; remont oraz przebudowę budynku wielofunkcyjnego, remont pomieszczenia magazynowania osadu odwodnionego; przebudowę zadaszenia do składowania osadu; montaż instalacji fotowoltaicznej na dachu; montaż nowego układu sterowania pracą oczyszczalni wraz z monitoringiem pracy; doposażenie w wóz asenizacyjny, przyczepę do transportu osadów, ciągnik rolniczy i kosiarki bijakowe.

Wykonawcą robót jest Zakład Elektrotechniczny ZELTECH z Siedlec. Wartość zadania wynosi 6 mln 981 tys. zł.

mo

LUK

eprasa.pl 2691d330df

O G Ł O S Z E N I E

Ogłoszenie

Wójt Gminy Krzywda ul. Żelechowska 24B, 21-470 Krzywda informuje, że na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Krzywda, oraz na stronie internetowej http://ugkrzywda.bip.lubelskie.pl ogłoszono na okres od 29.10.2024 r. do 19.11.2024 r. wykaz nieruchomości przeznaczonych do zbycia w drodze przetargu ustnego nieograniczonego. Szczegółowe informacje można uzyskać pod nr tel. 257551006.

Wójt Gminy Krzywda, Wojciech Czerniec

INFORMACJA WÓJTA GMINY TRZEBIESZÓW

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145) Wójt Gminy Trzebieszów, informuje, że na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Gminy Trzebieszów oraz w Biuletynie Informacji Publicznej (zakładka urzędowe tablice ogłoszeń) został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do oddania w najem na okres do 3 lat.

Ww. wykaz podlega wywieszeniu na okres 21 dni.

Wójt Gminy Trzebieszów
/-/ mgr inż. Andrzej Hryciuk

Strażacy gasili sadze w kominie

GMINA ŁUKÓW:
W środę, 23 października o godz. 4.40 strażacy zostali zaalarmowani, że w kominie na domu w Dąbiu w gminie Łuków płoną sadze.

Na miejsce zdarzenia pojechały jednostki OSP KSRG Dąbie i JRG Łuków oraz patrol policji. Działania straży polegały na wygaszeniu pieca, podaniu prądu wody z lancy kominowej do wewnątrz przewodu dymowego. Pożar został ugaszony. Pomieszczenia budynku sprawdzono czujnikiem wielogazowym. W czasie pomiaru nie stwierdzono zagrożenia.

mo

Działania straży polegały między innymi na wygaszeniu pieca (fot. OSP KSRG Dąbie)

O G Ł O S Z E N I E

Krzywda, dnia 29 października 2024 r.

OGŁOSZENIE

Wójta Gminy Krzywda

Działając na podstawie art. 37 ust.1, 38 ust.1 i art. 40 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1145.), § 8 ust 1 oraz § 13 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 14 września 2004 r. w sprawie sposobu i trybu przeprowadzania przetargów oraz rokowań na zbycie nieruchomości (t.j. Dz. U. z 2021 r. poz. 2213),

WÓJT GMINY KRZYWDA OGŁASZA PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY

na sprzedaż nieruchomości niezabudowanych położonych w miejscowości Huta Dąbrowa, Drożdżak, Okrzeja

Lp.	*Nieruchomość z oznaczeniem KW*	*Oznaczenie geodezyjne nieruchomości – nr działki*	*Pow. nieruchomości w ha*	*Położenie miejscowość*	*Opis nieruchomości*	*Przeznaczenie nieruchomości*	*Cena wywoławcza sprzedaży nieruchomości /PLN/*	*Wadium*	*Minimalne postąpienie wynosi nie mniej niż*
1	LU1U/00050455/8	277/1	0,1301	Huta Dąbrowa ul. Sienkiewicza	Działka budowlana niezabudowana	Brak obowiązującego planu *zagospodarowania przestrzennego.* W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działka położona w strefie „Biznesowo-usługowej C2 rejon wsi Huta Dąbrowa"; obszar zainwestowania w gminie wg. planu (zabudowa mieszkaniowa)	42 465,00 zł	4247	430
2	LU1U/00050455/8	277/2	0,1449				40 151,00 zł	4015	410
3	LU1U/00050455/8	277/4	0,1202				39 233,00 zł	3923	400
4	LU1U/00050455/8	277/5	0,1698				55 423,00 zł	5542	560
5	LU1U/00050988/3	1314	1,10	Drożdżak	Działka uprawiana rolniczo	Brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działka znajduje się na terenie lasów z dolesieniami.	27 940,00 zł	2794	280
6	LU1U/00050988/3	1315	1,05	Drożdżak			26 670,00 zł	2667	270
7	LU1U/00046016/8	273/5	1,1263	Okrzeja	Działka położona w sąsiedztwie zabudowy kolonijnej, terenów niezabudowanych, lasów, posiada dostęp do drogi publicznej o nawierzchni asfaltowej. Na części działki występuje drzewostan sosna – średni wiek 48 lat.	Brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działka położona w części działki położonej od drogi gminnej na terenach rozwojowych (poza strefami) na obszarze wsi (osadnictwo zagrodowe, jednorodzinne, usługi); w środkowej części działki znajduje się w strefie rolnej; pozostała część działki znajduje się na terenie lasów z dolesieniami.	51 483,00 zł	5148	520
8	LU1U/00046016/8	273/7	0,1070	Okrzeja	Działka położona między drogą asfaltową o droga gruntową w sąsiedztwie terenów niezabudowanych, w pobliżu zabudowy zagrodowej kolonijnej. Na działce występuje samosiew – sosna karłowata.	Brak obowiązującego planu zagospodarowania przestrzennego. W studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania działka znajduje się w strefie rolnej	2846,00 zł	285	30

Nieruchomości wymienione w ogłoszeniu o przetargu stanowią własność Gminy Krzywda i nie są obciążone ograniczonymi prawami rzeczowymi, ani też nie ma przeszkód prawnych w rozporządzaniu nimi.

Przetarg odbędzie się w dniu 6 grudnia 2024 r. o godz. 10^{00} w Urzędzie Gminy Krzywda ul. Żelechowska 24B, Sala Konferencyjna.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest dokonanie wpłaty wadium w wysokości podanej wyżej na konto Urzędu Gminy Krzywda Nr BS Krzywda: 89 9203 0002 0000 1238 2000 0060 w Banku Spółdzielczym w Krzywdzie w terminie do dnia 3 grudnia 2024r.

Osoby przystępujące do przetargu winny posiadać dowód wpłaty oraz dokument stwierdzający tożsamość, a w przypadku pełnomocnika dodatkowo pełnomocnictwo z podpisem poświadczonym przez notariusza lub gminę. Przedstawiciel osoby prawnej zgłaszający udział w przetargu, obowiązany jest przedłożyć pełnomocnictwo potwierdzone notarialnie lub przez gminę, upoważniające do udziału w postępowaniu przetargowym, albo oryginał wpisu do właściwego rejestru upoważniający do samodzielnego działania w imieniu firmy, a ponadto w obu przypadkach dokument tożsamości. Szczegółowe warunki przetargu określone są w regulaminie dostępnym w Gminie Krzywda i na stronie internetowej urzędu, który odczytany zostanie w dniu przetargu.

Cudzoziemcy chcący nabyć nieruchomość winni legitymować się w dniu przetargu zezwoleniem lub promesą zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji po rygorem niedopuszczenia ich do przetargu. Powyższe nie dotyczy cudzoziemców zwolnionych z tego obowiązku z mocy ustawy z dnia 24 marca 1920r. o nabywaniu nieruchomości przez cudzoziemców (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 2278).

Wadium wpłacone przez osobę wygrywającą przetarg zaliczone zostaje na poczet ceny nabycia. W razie uchylania się przez tę osobę wygrywającą przetarg od zawarcia umowy lub gdy nie dojdzie do umowy z braku zgody współmałżonka, wpłacone wadium ulega przepadkowi na rzecz Sprzedającego. Pozostałym uczestnikom przetargu, wadium zostanie zwrócone niezwłocznie po odwołaniu lub zamknięciu przetargu, jednak nie później niż przed upływem 3 dni od dnia odwołania, zamknięcia, unieważnienia, zakończenia przetargu wynikiem negatywnym.

Przetarg jest ważny bez względu na liczbę uczestników, jeżeli przynajmniej jeden uczestnik zaoferował co najmniej jedno postąpienie ponad cenę wywoławczą .

Nieruchomości sprzedawane są na podstawie danych z ewidencji gruntów i budynków oraz ksiąg wieczystych. Geodezyjne okazanie granic sprzedawanych nieruchomości jest możliwe na koszt i wniosek osoby zainteresowanej po uprzednim opłaceniu kosztów geodety.

Protokół z przeprowadzonego przetargu stanowi podstawę zawarcia umowy.

Cena sprzedaży podlega zapłacie jednorazowej nie później niż do dnia zawarcia umowy przenoszącej własność i realizowana jest na podstawie faktury VAT wystawionej przez organizatora przetargu, przelewem na wskazane w fakturze konto.

O terminie i miejscu zawarcia umowy sprzedaży nabywca nieruchomości zostanie powiadomiony przez organizatora przetargu najpóźniej w ciągu 21 dni od dnia rozstrzygnięcia przetargu.

Termin i miejsce zawarcia umowy ustala organizator przetargu.

Nabywca nieruchomości ponosi ponadto koszty notarialne i sądowe oraz inne koszty związane z przeniesieniem własności nieruchomości, które określi notariusz.

Zastrzega się prawo odwołania przetargu jedynie z ważnych powodów, niezwłocznie podając informację i przyczynę odwołania przetargu do publicznej wiadomości, poprzez wywieszenie w siedzibie Urzędu Gminy Krzywda, na stronie internetowej Gminy oraz ogłoszenie w prasie.

Szczegółowych informacji na temat nieruchomości objętych niniejszym ogłoszeniem udziela Referat Inwestycji i Zamówień Publicznych Urzędu Gminy Krzywda, ul. Żelechowska 24B, 21-470 Krzywda, pok. nr 14, tel. (25) 7551006 wew. 0133.

Ogłoszenie wywiesza się na co najmniej 30 dni przed wyznaczonym terminem przetargu tj. **od 29.10.2024 r. do 29.11.2024 r.**

Ogłoszono:
1. Tablica ogłoszeń Urzędu Gminy;
2. Tablica ogłoszeń w sołectwie Huta Dąbrowa; Okrzeja; Drożdżak;
3. Na stronie internetowej Urzędu Gminy **https://ugkrzywda.bip.lubelskie.pl**
4. Informację o ogłoszeniu podaje się w prasie lokalnej.

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Klub HDK „Ostoja” po zbiórce krwi w Stoczku. Kolejna akcja 17 listopada w Wojcieszkowie

STOCZEK ŁUKOWSKI: Klub Honorowych Dawców Krwi „Ostoja” zaprosił chętnych krwiodawców ze Stoczka Łukowskiego i okolic do podzielenia się najcenniejszym lekiem - krwią.

Krwiodawcy z HDK Ostoja zapraszają na kolejną akcję zbiórki krwi we współpracy z RCKiK Lublin i gminą Wojcieszków do Wojcieszkowa 17 listopada

Fot.HDK Ostoja

W niedzielę, 13 października odbyła się jesienna akcja poboru krwi przed Urzędem Miasta w Stoczku. Akcja trwa od godz. 10 do 14.

Współorganizatorami wydarzenia byli: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Lublinie, Urząd Miasta Stoczek Łukowski, Gmina Stoczek Łukowski, Koło Gospodyń Wiejskich w Starym Jamielniku, LKS Dwernicki Stoczek Łukowski.

W czasie akcji zarejestrowało się 20 nowych dawców szpiku, a 18 osób oddało krew.

- Serdecznie dziękujemy Dawcom i Partnerom akcji. Do zobaczenia w Wojcieszkowie 17 listopada! – zaprasza Klub Krwiodawców HDK „Ostoja”.

mo

Lepsze drogi dojazdowe do pól w gminie Stanin

GMINA STANIN: Wójt gminy Stanin Krzysztof Kazana podczas spotkania w Urzędzie Marszałkowskim w Lublinie odebrał umowę o udzielenie dotacji celowej na modernizację lub budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych.

Dzięki dofinansowaniu dla gminy Stanin do swoich pól łatwiej dojadą rolnicy z Celin Szlacheckich i Celin Włościańskich

Fot.Urząd Marszałkowski WL

Spotkanie odbyło się 23 października w Lublinie. Gmina Stanin znalazła się w grupie 10 gmin z woj. lubelskiego, które tym razem otrzymały dofinansowanie na modernizację lub budowę dróg z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych.

Dzięki dofinansowaniu dla gminy Stanin do swoich pól łatwiej dojadą rolnicy z Celin Szlacheckich i Celin Włościańskich.

Za pozyskane pieniądze zaplanowano budowę drogi dojazdowej do gruntów rolnych w Celinach Szlacheckich o długości 250 m – kwota dofinansowania 100 tys. 419 zł oraz modernizację drogi dojazdowej do gruntów rolnych w miejscowości Celiny Włościańskie o długości 825 m – kwota dofinansowania wynosi 167 tys. 466 zł.

- Fundusz istnieje po to, żeby rolnicy mieli lepszy dojazd do swoich pól. Lubelskie to teren rolniczy i dlatego chcemy wspomóc rozwój infrastruktury dojazdowej do gruntów rolnych, który jest codzienną trasą dla mieszkańców naszego województwa – podkreślał marszałek Jarosław Stawiarski.

mo

Ze Stoczka do Muzeum Cebularza w Lublinie

Na podziemnej trasie można było poznać historię Lublina

Fot.ZO w Stoczku Łukowskim

W Muzeum Cebularza uczniowie piekli własne cebularze

Fot.ZO w Stoczku Łukowskim

STOCZEK ŁUKOWSKI: Trzecioklasiści z Zespołu Oświatowego w Stoczku Łukowskim udali się na wycieczkę autokarową do Lublina.

Programem wycieczki była wizyta w Muzeum Cebularza, lekcja muzealna w Muzeum Narodowym, warsztaty poświęcone malarstwu Pabla Picasso oraz Lubelska Trasa Podziemna. W Muzeum Cebularza w Lublinie uczniowie uczestniczyli w pokazie legendarnej Esterki oraz poznali przepis na cebularze. Na lekcji muzealnej w Muzeum Narodowym odkrywane były tajemnice sztuki w ramach projektu „Mówi obraz”.

Warsztaty poświęcone twórczości Pablo Picasso okazały się bardzo interesujące dla uczniów. Dzieci chętnie uczestniczyły w tworzeniu własnych interpretacji. Atrakcyjna dla uczniów okazała się przygoda pod ziemią, czyli wyprawa do lubelskich podziemi.

mo

Tworzyły piękne figury aniołów na Uniwersytecie Ludowym w Adamowie

GMINA ADAMÓW: Prowadząca Anna Butryn wprowadziła uczestniczki w tajniki tworzenia figur anielskich z wykorzystaniem bawełnianych materiałów i utwardzacza do tkanin.

Anioły mogą być ozdobą zarówno wewnątrz domu, jak i na zewnątrz

Fot.Uniwersytet Ludowy w Adamowie

Uczestnicy eksperymentowali z różnymi kształtami, dodatkami i detalami, co sprawiło, że każdy anioł stał się piękny i unikalny. Anioły stworzone podczas warsztatów to wyjątkowe dzieła, które pięknie się prezentują i niosą ze sobą pozytywną symbolikę.

Wykorzystanie utwardzacza do tkanin pozwoliło na nadanie im niepowtarzalnej struktury i wytrzymałości. Dzięki temu anioły mogą być ozdobą zarówno wewnątrz, jak i na zewnątrz.

Warsztaty realizowane dzięki dotacji od Narodowy Instytut Wolności.

mo

LUK

eprasa.pl 2691d330df

Ślubowanie pierwszaków w „Alejach”

ŁUKÓW: W Zespole Szkół nr 1 im. Henryka Sienkiewicza w Łukowie uczniowie klas pierwszych oficjalnie zostali przyjęci do szkolnej społeczności podczas ślubowania.

Fot. Julia Grzechnik i Aleksandra Wołoszka z kl. 2Te

Kulminacyjnym punktem uroczystości było ślubowanie uczniów klas pierwszych

Uroczystość miała miejsce w Dniu Patrona Szkoły, 15 października. Kulminacyjnym punktem było ślubowanie uczniów klas pierwszych. Dyrekcja i Rada Samorządu Uczniowskiego, w imieniu której głos zabrała Gabrysia Szymanek z kl. 2Te, złożyła życzenia pierwszakom.

Ogłoszono wyniki III Szkolnego Konkursu Wiedzy o życiu i twórczości Henryka Sienkiewicza dla klas I przeprowadzonego z inicjatywy Samorządu Uczniowskiego pod okiem nauczycielek Beaty Celej i Danuty Markowskiej-Mościckiej.

Pamiątkowe dyplomy i drobne nagrody rzeczowe zwycięzcom konkursu wręczyli dyrektor Tadeusz Federczyk, Bożena Gryglicka i Agnieszka Mikusek. Organizatorzy uroczystości: Anna Borkowska, Agnieszka Mikusek, Danuta Markowska-Mościcka, Marta Pyzio i Szymon Żołopa.

WYNIKI III SZKOLNEGO KONKURSU WIEDZY O ŻYCIU I TWÓRCZOŚCI H. SIENKIEWICZA DLA KLAS I:

Nagrodzeni zostali: I miejsce - ex aequo: Bartłomiej Stępniewski kl.1Tps i Kacper Zaczek z kl. 1Ti; II miejsce - ex aequo: Krzysztof Machniak kl. 1Tps, Adam Pieńkosz kl. 1Tel, Filip Połeć kl.1Tel i Mikołaj Walaszek kl.1Ti; III miejsce - ex aequo: Bartłomiej Czajka kl. 1Ti, Krzysztof Piszcz kl.1 Tps, Patryk Stosio kl.1Ti i Tomasz Wiśniewski kl. 1Tel.

Pierwszaki i przedszkolaki już po pasowaniu w Woli Okrzejskiej

Fot. ZS w Woli Okrzejskiej

Na zakończenie był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców

GMINA KRZYWDA: Pasowanie na ucznia i przedszkolaka to uroczystość, która odbyła się 22 października w Zespole Szkół w Woli Okrzejskiej.

Fot. ZS w Woli Okrzejskiej

Dyrektor Iwona Chudek dokonała uroczystego pasowania przedszkolaków i pierwszoklasistów i przyjęła wszystkich do społeczności uczniowskiej

Przedszkolaki i pierwszoklasiści pod okiem wychowawczyń zaprezentowali swoje umiejętności recytatorskie i wokalne. Ślubowali: sumiennie wypełniać swoje obowiązki, pilnie się uczyć, dbać o dobre imię klasy i szkoły a swoim zachowaniem i nauką sprawiać radość rodzicom i nauczycielom. Po ślubowaniu dyrektor Iwona Chudek dokonała uroczystego pasowania przedszkolaków i pierwszoklasistów i tym samym przyjęła wszystkich do społeczności uczniowskiej szkoły.

Każdy pasowany otrzymał dyplom oraz upominek. Na zakończenie był słodki poczęstunek przygotowany przez rodziców.

mo

Nowa sieć wodociągowa w Gołaszynie

GMINA ŁUKÓW: Umowa na budowę sieci wodociągowej na terenach inwestycyjnych w Gołaszynie w gminie Łuków została podpisana. Prace powinny zostać wykonane najpóźniej w pierwszym kwartale przyszłego roku, a wszystkie koszty samorząd pokryje z własnego budżetu.

O realizację tego zadania starało się 10 wykonawców, z których większość zaproponowała ceny niższe od wartości kosztorysowej. Ostatecznie komisja przetargowa wybrała ofertę wartą 260 tys. zł firmy Aqua System Krzysztof Wierzbicki z Janowa.

Nowa sieć będzie mieć ponad 1300 metrów i zostanie poprowadzona w Gołaszynie wzdłuż drogi krajowej 63 w kierunku Siedlec.

Zgodnie z umową wszystkie prace mają być wykonane w ciągu czterech miesięcy.

Gmina Łuków rozbudowuje również sieć wodociągową dla odbiorców indywidualnych w Gręzówce. Ponad 420 metrów wodociągu ma powstać do końca listopada, a pieniądze na to zadanie również będą pochodzić z budżetu gminy.

LUK

eprasa.pl 2691d330df